PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

KOMITET REDAKCYJNY:

PRZEWODNICZĄCY — *DR. STANISŁAW STEIN*, PREZES RADY NOTARJALNEJ W KRAKOWIE.

CZŁONKOWIE Z RAMIENIA RAD NOTARJALNYCH:

Z WARSZAWY: *ZYGMUNT HÜBNER*, PREZES RADY, *JAKUB GLASS, KAROL HETTLINGER, DR. STANISŁAW JURKIEWICZ, MARJAN KURMAN, ZYGMUNT NOWICKI, WACŁAW DOMINIK PASZKOWSKI.*

ZE LWOWA: *KAZIMIERZ SOKOL*, PREZES RADY, *DR. WAWRZYNIEC TYPROWICZ, STANISŁAW ZIEMNOWICZ.*

Z POZNANIA: *DR. WITOLD JESZKE*, PREZES RADY, *DR. STEFAN PIECHOCKI, DR. WITOLD PRĄDZYŃSKI, DR. JAN SŁAWSKI.*

Z LUBLINA: *JULJAN BORKOWSKI*, PREZES RADY, *STEFAN SMÓLSKI.*

Z KRAKOWA: *DR. JULJUSZ DUNIKOWSKI, ALEKSANDER RYBIAŃSKI, LUDWIK SUMMER-BRASON.*

Z WILNA: *ALEKSANDER ROŻNOWSKI*, PREZES RADY, *PIOTR CHOYNOWSKI.*

Z KATOWIC: *DR. WŁODZIMIERZ DĄBROWSKI*, PREZES RADY.

REDAKTOR NACZELNY: *MARJAN KURMAN.*

TREŚĆ Nr. 10 — 1934 r.

WALNE ZGROMADZENIE IZBY NOTARJALNEJ W POZNANIU — str. 2.

LUDWIK CICHOWICZ: JEDNA REPLIKA DYSKUSYJNA I JEDNA UWAGA KRYTYCZNA — str. 7.

KAZIMIERZ ŻUROMSKI: INTABULACJA SŁUŻEBNOŚCI NA WŁASNYCH GRUNTACH — str. 8.

MARJAN KURMAN: PRZEPISY KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO, DOTYCZĄCE CZYNNOŚCI NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH — str. 9.

OPŁATY STEMPLOWE OD KAUCJI NOTARJALNYCH. OPINJA RADY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE — str. 13.

WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARJALNYCH—str. 15.

PROJEKT REGULAMINU WALNEGO ZGROMADZENIA IZBY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE — str. 16.

PROTOKÓŁ LUSTRACJI KANCELARJI NOTARJALNYCH, USTALONY PRZEZ RADĘ NOTARJALNĄ W KRAKOWIE — str. 18.

MARJAN KURMAN: Ś. P. HENRYK KONIC. WSPOMNIENIE POZGONNE — str. 19.

W SZEREGACH ADWOKATURY — str. 20.

OPŁATY STEMPLOWE — str. 22.

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I ZARZĄDZENIA WŁADZ — str. 23.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona—200 zł., 1/8 str.—30 zł., 1/16 str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 10. WARSZAWA, MAJ — II, 1934 r. Rok XIII.

WALNE ZGROMADZENIE IZBY NOTARJALNEJ W POZNANIU

(OD UMYŚLNEGO SPRAWOZDAWCY „PRZEGLĄDU NOTARJALNEGO")

Dnia 13 maja r. b. odbyło się w Poznaniu w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej przy ul. Wały Zygmunta Starego 2/3 — Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Przy prawie kompletnym udziale członków Izby, Walne Zgromadzenie otworzył o godz. 11 min. 30 Prezes Rady p. Not. dr. Witold Jeszke, w asystencji Wice-Prezesa Rady p. Not. dr. Witolda Prądzyńskiego, witając na wstępie w serdecznych słowach przybyłego na zgromadzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, p. Cezarego Szyszko, którego obecność, jak powiedział p. Prezes Jeszke, jest dowodem żywego zainteresowania dla spraw notarjatu, i którego też Walne Zgromadzenie przez usta p. Prezesa Rady prosiło, by i nadal zachował dotychczas okazywaną notarjatowi życzliwość, którą to prośbę obecni potwierdzili hucznemi oklaskami na cześć p. Prezesa Sądu Apelacyjnego.

Z kolei p. Prezes Jeszke zechciał łaskawie wypowiedzieć kilka serdecznych słów powitalnych pod adresem obecnego na sali redaktora Przeglądu Notarjalnego.

A potem chwila skupienia dla uczczenia zmarłych w ciągu minionych trzech miesięcy członków Izby: ś. p. Stefana Kuczyńskiego (Kalisz), ś. p. Edmunda Łukanowskiego (Tczew), ś. p. Juljana Borkowskiego (Rawicz), ś. p. Aleksandra Blizińskiego (Błaszki). P. Prezes Rady poświęcił Ich pamięci pełne prostoty gorące słowa, do których zgromadzeni przyłączyli się przez powstanie z miejsc.

W dalszym ciągu p. Prezes Jeszke wygłosił wyczerpujące przemówienie sprawozdawcze, które podajemy w obszernych wyciągach.

PRZEMÓWIENIE SPRAWOZDAWCZE P. PREZESA RADY NOTARJALNEJ

Jakkolwiek dzisiejsze Walne Zgromadzenie nie ma charakteru sprawozdawczego, to jednak pragnę przedstawić dotychczasowe wyniki prac Rady Notarjalnej.

Wysiłek zrobiliśmy duży, ale wysiłek ten był względnie łatwy, bo szczęśliwy dobór składu Rady sprawił, że mogliśmy pracować w zupełnej harmonji i z pełną wydajnością.

Od chwili powstania Rada Notarjalna odbyła sześć posiedzeń z obfitemi porządkami dziennemi. Rada udzielała odpowiedzi i wyjaśnień na liczne zapytania Członków Izby, bądź bezpośrednio, bądź w drodze okólników. We wszystkich sprawach zaznaczyła się ścisła koordynacja prac z p. Prezesem Sądu Apelacyjnego, tak że mimo ustanowienia przez prawo o notarjacie dwutorowości nadzoru, osiągnęliśmy zupełną zgodność stanowisk, co miało szczególne znaczenie w zakresie zagadnień etyki zawodowej.

Jedną z pierwszych i najważniejszych spraw, jakie Rada załatwiła w sposób stanowczy, była sprawa dzielenia się deserwitami notarjalnemi z osobami postronnemi. Rada ustaliła bezwzględną niedopuszczalność jakiegokolwiek dzielenia się w tym zakresie.

Rada żywo zajmowała się kwestją zastępców, których brak na obszarze Ziem Zachodnich daje się bardzo odczuwać, bo jest ich zaledwie 16. Prezes Sądu Apelacyjnego, w porozumieniu z Radą, wystąpił z wnioskiem, by do zastępstwa notarjuszów dopuszczeni zostali asesorzy sądowi, jednakże dotychczas sprawa ta nie została pomyślnie załatwiona.

W sprawie ustalenia godzin urzędowych Rada po myśli znacznej większości kolegów przychyla się do jednorazowego urzędowania, przyjętego już w innych Izbach, jakkolwiek notarjusze z Okręgów Kaliskiego i Włocławskiego wypowiadają się za urzędowaniem dwurazowem. Myśl jednorazowego urzędowania jest ponętna między innemi dlatego, że chcemy, by po godzinie 3-ej notarjusz mógł pracować dla siebie, pragniemy bowiem być ludźmi pełnej formy, a musimy też być wytrawnymi prawnikami, którzy pracują nad sobą, a przytem mamy obowiązek oddawania się pracy społecznej. Zapewne, w miejscowościach, gdzie jest kilku notarjuszów, zachodzić może niebezpieczeństwo z dziedziny nieuczciwej konkurencji, ale to trzeba będzie ukrócić.

Izba Poznańska, jak i wszystkie Izby Notarjalne w Państwie, odczuwa brak nadbudowy w rodzaju Naczelnej Rady Notarjalnej. Tendencja w kierunku tworzenia instytucji naczelnych samorządu zawodowego występuje wszędzie. Chodzi o sprawy centralne, jak ustalanie ogólnych zasad etyki zawodowej, jak ujednolicenie aktu notarjalnego i t. p. To też spotanicznie powstała myśl zwoływania Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych na konfe-

rencje, które w obecnym stanie rzeczy zastępują instytucję naczelną samorządu notarjalnego. Już dwie takie konferencje się odbyły i dały bardzo dobre wyniki. W projekcie jest utworzenie stałego Sekretarjatu tych konferencji, przez którego filtr w oparciu o „Przegląd Notarjalny" przechodziłyby poszczególne sprawy dla przeprowadzenia przez Gremjum Prezesów i Wice-Prezesów Rad Notarjalnych. Doniosłą rolę dla spraw ujednolicenia notarjatu odgrywa też sam „Przegląd Notarjalny", który jest oficjalnym organem wszystkich Rad i własnością moralną wszystkich Izb Notarjalnych w Państwie. Świadczenia nasze na rzecz „Przeglądu Notarjalnego" pozostają nadal bez zmian. Jakkolwiek notarjat Zachodniej Polski bierze już czynny udział w pracach naszego pisma, to jednak pożądanem jest, by udział ten był jeszcze większy i by wszyscy koledzy wydatnie współpracowali z pismem w zakresie wszelkich kwestji prawnych i ogólno-zawodowych.

Sprawa u b e z p i e c z e ń, ze względu na jej znaczenie, żywo zajmowała Radę. Sprawa ta była rozważana na konferencji Prezesów, gdzie Poznań stanął na stanowisku, że prawo o notarjacie ustanawia fakultatywność ubezpieczenia w zależności od uchwały każdej Izby. Ogólny projekt ubezpieczenia dla całego notarjatu jest w przygotowaniu wstępnem i trzeba, by wszyscy koledzy nadsyłali dane co do wieku, gdyż są one niezbędne dla prowadzonych w Warszawie prac przygotowawczych. Niezależnie od tego stwarzamy w Poznaniu fundusz zapomogowy, o którym będzie mowa.

*Trudna i wymagająca ostrożnego traktowania kwestja t a r y f y notarjalnej jest przedmiotem wydatnego i czynnego zainteresowania Rady Notarjalnej. Bardzo ciężki stan materjalny notarjatu potęguje trudność zagadnienia, wiążącego się ze zmniejszeniem liczby etatów, która to sprawa obecnie nie jest aktualna. Obowiązująca taryfa musi być ściśle przestrzegana. Rada w szerokim zakresie stosuje postanowienie art. 34. p. 6 pr. o not., ilekroć zachodzi potrzeba. To jest jedyna dopuszczalna droga. Obniżanie taryfy w celach nieuczciwej konkurencji jest największą zbrodnią, jaką notarjusz może popełnić, bo w ten sposób podkopuje się koleżeństwo w notarjacie i stwarza się mylne mniemanie, że stawki taryfy są za wysokie. Notarjusz, który tak postępuje, jest największym szkodnikiem stanu. Walka o ustalenie tez etyki zawodowej dopiero się rozpoczyna i niezawodnie doprowadzona będzie do zwycięskiego końca. W każdym razie co do tych szkodników stanowisko jest już ustalone. To też Radzie Notarjalnej, powodującej się w stosunkach z członkami Izby tylko koleżeńskością, właśnie w myśl tej koleżeńskości nie wolno zamykać oczu, i dlatego oświadczam, że wypadki nieuczciwej konkurencji ścigane będą z największą bezwzględnością (*huczne oklaski*).*

W imię tej samej koleżeńskości będziemy dążyli do ustalenia tezy, że w y j a z d y notarjuszów do innych miejscowości, gdzie już urzęduje notarjusz, są niedopuszczalne. Sprawa ta będzie uregulowana przez Radę w porozumieniu z p. Prezesem Sądu Apelacyjnego.

Na zakończenie uważam za konieczne podnieść, że obowiązuje nas czynny udział w p r a c y s p o ł e c z n e j, która przyczynia się do budowy Państwa. Czy to będzie praca ściśle społeczna, czy praca polityczna we właściwym budującym Państwo kierunku — wszystko jedno, byleby nie było wśród nas notarjuszów aspołecznych!

*I jeszcze jedna uwaga. Różni ludzie uważają notarjuszów za krezusów i ciągle nas n a c h o d z ą z książkami, postumentami i t. p. Wśród tych ludzi, co nas w tym celu odwiedzają, niebrak typów, o jakich mówił ostatnio b. premjer Prystor. Nie chcemy być przedmiotem nagabywania przez domokrążnych aferzystów (*żywe oklaski*). Tylko ważne i dobre sprawy znajdą zawsze poparcie z naszej strony.*

*Kończę i wyrażam przekonanie, że Rada Notarjalna, ożywiona najlepszemi chęciami, zdoła we współpracy z władzami państwowemi utrzymać wysoki poziom notarjatu (*huczne i długotrwałe oklaski*).*

Po przemówieniu p. Prezesa Jeszkego, przyjętego przez Zgromadzenie z jednomyślnym aplauzem, zabrał głos p. Prezes Sądu Apelacyjnego C. S z y s z k o, którego mowę podajemy w streszczeniu.

PRZEMÓWIENIE POWITALNE P. PREZESA SĄDU APELACYJNEGO

Witam Was, Koledzy! Zjechaliście się, by dać wyraz waszym myślom i potrzebom, co dla mnie jest dużem ułatwieniem, bo mogę bezpośrednio wysłuchać was.

Zresztą, Rada Notarjalna, jako rzeczniczka waszych spraw i interesów, spełnia swe zadania doskonale, co zawdzięczać należy szczęśliwemu wyborowi Rady, której Prezes i Wice-Prezes oraz wszyscy Członkowie dają wiele rzetelnego wysiłku. To też mam przekonanie, że Rada Notarjalna w Poznaniu zdołała sobie stworzyć najsolidniejsze podstawy bytu.

Jak już mówiłem na Zgromadzeniu styczniowem, proszę raz jeszcze, byście poprzez Radę Notarjalną przychodzili do mnie z pełnem zaufaniem, a zawsze znajdziecie pomoc i rozstrzygnięcie.

Ponieważ współżyję z wami koleżeńsko, więc i otwarcie też powiem wszystko, co mam na myśli.

Podział stanowisk nie jest zupełnie dobry, ale zmiana wymaga dłuższego doświadczenia, to też do końca roku żadnego w tym względzie wniosku nie złożę. Gdy chodzi zaś o obsadzenie stanowiska wakującego, to kierować się będę tylko sumieniem. Jeżeli ktoś jest w istotnej potrzebie i pragnąłby uzyskać wakujące stanowisko, to mogę oświadczyć, że takiemu koledze zawsze pomogę (huczne oklaski), *ale proszę, by zaniechano interwencji poza mną, bo to mi uniemożliwia pracę.*

Mam łatwy kontakt z Radą Notarjalną, której Prezes i Wice-Prezes są ludźmi o wielkiej wartości moralnej i umysłowej, a przytem są znakomitemi fachowcami. Do nich się zwracajcie, to jest droga jedynie właściwa. Podstawy owocnego współdziałania to — zaufanie, sumienie i dobre obyczaje. Jeżeli te fundamenty się zarysują, to i gmachu nie będzie.

Jeszcze raz proszę: przychodźcie do mnie! Jestem tym samym członkiem Rady, tylko ze strony Rządu. Zawsze z całą serdecznością odnosiłem się do notarjatu i na przyszłość tak samo odnosić się pragnę (huczne długotrwałe oklaski).

P. Prezes Jeszke serdecznie podziękował p. Prezesowi Sądu Apelacyjnego za Jego życzliwe słowa, poczem ten ostatni opuścił salę, żegnany owacyjnie przez wszystkich członków Izby. Walne Zgromadzenie przystąpiło do porządku dziennego.

SPRAWY Z PORZĄDKU DZIENNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA

1. Otwarcie Walnego Zgromadzenia.

P. Prezes Jeszke zwraca się do Zgromadzenia o wybór przewodniczącego, wice-przewodniczącego, 4 asesorów i 2 sekretarzy.

Pada wniosek, by w dowód zaufania uprosić o przewodnictwo p. Prezesa Jeszkego łącznie z p. Wice-Prezesem Prądzyńskim. Wniosek ten przyjęty zostaje z zupełną jednomyślnością.

P. Prezes Jeszke zaprasza za zgodą Zgormadzenia na asesorów pp. Not.: Franciszka Głowackiego (Kalisz), Tomasza Szymańskiego (Turek), Edmunda Lauterera (Gniezno) i Henryka Chudzińskiego (Gdynia); na sekretarzy pp.: Not. Tadeusza Rozwadowskiego (Kościan) i Antoniego Burdajewicza (Środa).

Odrazu też Walne Zgromadzenie wybiera Komisję Rewizyjną w osobach pp. Not.: Jarosława Garlińskiego i Zygmunta Nowosielskiego (Poznań).

Przewodnictwo obejmuje p. Wice-Prezes dr. Witold Prądzyński.

2. Uchwalenie regulaminu Walnego Zgromadzenia.

Wszyscy Członkowie Izby otrzymali uprzednio projekt Rady Notarjalnej, wobec czego Walne Zgromadzenie przedłożony regulamin uchwala jednomyślnie bez dyskusji (uchwalony regulamin pokrywa się z małemi zmianami w §§ 6, 7, 10, 12 i 16 oraz przy odmiennem ujęciu § 11, z projektem, który będzie przedłożony Walnemu Zgromadzeniu w Warszawie, p. str. 16).

3. Uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1934/35, jak również wysokości składki rocznej na potrzeby Izby.

Referuje Członek Rady — Skarbnik p. Not. Czesław Chmielewski. Miesięczny zwyczajny budżet na rok 1934/35 Izby zamyka się w kwocie 2420 złotych, co daje w stosunku rocznym 29.040 złotych. Miesięczna składka wypada przeto w wysokości 16 złotych, w czem 4 złote na „Przegląd Notarjalny", ponieważ jednakże projektuje się ponadto 4 złote na fundusz zapomogowy, o czem będzie mowa, przeto składka miesięczna wynosiłaby łącznie 20 złotych.

Rada wnosi, by *Walne Zgromadzenie upoważniło Radę do przenoszenia niewyczerpanych kredytów z pozycji na pozycję budżetową.*

W sprawie „Przeglądu Notarjalnego" Rada wnosi o powzięcie następujących uchwał:

A. Uznając „Przegląd Notarjalny" za centralny organ notarjatu polskiego, zgodnie z porozumieniem, jakie w tym względzie nastąpiło między wszystkiemi Radami Notarjalnemi w Państwie, Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej Okręgu Apelacyjnego w Poznaniu postanawia w budżecie Izby uwzględnić stałą wpłatę miesięczną na rzecz „Przeglądu Notarjalnego" w stosunku 4 zł. na każdego notarjusza i kwotę tę włączyć do składki na rzecz Izby.

B. W „Przeglądzie Notarjalnym" utworzona została stała rubryka pod tytułem: „Dział Urzędowy. Obwieszczenia Rad Notarjalnych", w której ogłaszane są wszelkie enuncjacje oficjalne Rad Notarjalnych. Wszelkie obwieszczenia, zamieszczone w Dziale Urzędowym „Przeglądu Notarjalnego", mają moc prawną i poza wypadkami, w których prawo o notarjacie zastrzega doręczanie zawiadomień, obwieszczenia te poczytywane będą za należycie promulgowane i bezwzględnie obowiązujące.

Wszystkie powyższe wnioski Rady Notarjalnej Walne Zgromadzenie uchwala jednomyślnie bez dyskusji.

4. Utworzenie funduszu zapomogowego na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków Izby.

Referuje Członek Rady p. Not. S t a n i s ł a w T e m p s k i, omawiając projekt, rozesłany uprzednio wszystkim członkom Izby, i zgłaszając doń pewne uzupełnienia. Projekt w ostatecznem brzmieniu przedstawia się, jak następuje:

S T A T U T
FUNDUSZU ZAPOMOGOWEGO IZBY NOTARJALNEJ W POZNANIU

§ 1. W myśl art. 28 L. 4 prawa o notarjacie ustanawia się z dniem 1.VI.1934 fundusz zapomogowy Izby Notarjalnej w Poznaniu, który założy skarbnik Izby na oddzielnem koncie w instytucji kredytowej o pupilarnej pewności.

§ 2. Rada Izby wpłaci do funduszu tego z dotychczas pobranych składek członkowskich kwotę 1500.— zł. i z dniem 1.VI. 1934 począwszy wpłacać będzie każdego pierwszego miesiąca za każdego członka Izby 4.— zł.

§ 3. Członkowi rodziny zmarłego notarjusza, lub osobie, która bez protestu ze strony osoby uprawnionej zajmie się jego pogrzebem, Skarbnik Izby wypłaci z funduszu tego natychmiast zapomogę pośmiertną w kwocie 1500.— zł. Omyłkowa wypłata nie powoduje odpowiedzialności Rady lub skarbnika.

§ 4. Za każdym razem, gdy fundusz by się miał wyczerpać do kwoty poniżej 2000.— zł. Rada winna polecić skarbnikowi ściąganie dodatkowej składki pośmiertnej w wysokości 10.— zł. od każdego członka Izby, który winien ją uiścić niezwłocznie, najdalej do 10 dni po wysłaniu każdego wezwania pod rygorem kary za zwłokę w kwocie 5.— zł., przeznaczonej także na uzupełnienie funduszu zapomogowego.

§ 5. Gdy fundusz w ten sposób utworzony przekroczy sumę 6000 zł., Rada władna jest z kwoty przekraczającej 6000.— zł. udzielić członkowi Izby, który na skutek niezawinionej niezdolności do zarobkowania popadł w ciężkie położenie finansowe, zapomogi jednorazowej, czy to celem ułatwienia mu usunięcia niezdolności przemijającej, czy też w razie zwolnienia go ze stanowiska na zasadzie art. 12-go § 1 l. 2 pr. o not., gdy szczególne warunki petenta udzielenie takiej zapomogi wymagać będą.

§ 6. W razie utworzenia wspólnego funduszu zapomogowego dla wszystkich Izb lub zaprowadzenia ubezpieczenia przymusowego, Walne Zgromadzenie Izby zadecyduje o zużyciu funduszu zebranego na zasadzie statutu tego.

Powyższy statut funduszu zapomogowego Zgromadzenie, po krótkiej wymianie zdań, uchwala jednomyślnie wraz z wnioskiem, by dla uniknięcia omyłkowych wypłat (a d § 3, zdanie ostatnie) wszyscy notarjusze zawczasu powiadomili Radę, kogo na wypadek śmierci upoważniają do podjęcia zapomogi.

Po 10 minutowej przerwie Zgromadzenie przystąpiło do *dyskusji ogólnej* nad zagadnieniami, wysuniętemi w przemówieniu sprawozdawczem p. Prezesa Rady Notarjalnej.

W krótkiej dyskusji omawiano sprawę ustalenia godzin urzędowych, przyczem większość mówców wypowiedziała się za jednorazowem urzędowaniem z zaznaczeniem, że godziny urzędowe muszą być przestrzegane. Ponadto podkreślono konieczność czynnej walki z ustawicznem nachodzeniem notarjuszów. Wreszcie podnoszono praktyczną wagę uregulowania sprawy zastępstwa.

Wniosków w trybie art. 28 p. 6 pr. o not. nie zgłoszono.

O godz. 14 min. 15 przewodniczący p. Wice-Prezes dr. P r ą d z y ń s k i zamknął Walne Zgromadzenie, dziękując wszystkim za przybycie i zapraszając na dyskusyjną czarną kawę, którą notarjusze poznańscy wydają dla kolegów z prowincji o godz. 16 min. 30.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE Z OKAZJI WALNEGO ZGROMADZENIA

O godz. 16 min. 30 notarjusze przybyli na Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w ilości około 100 osób zebrali się przy skromnie, ale uroczo zastawionych stołach w sali restauracji „Adria" przy Placu Wolności.

W zebraniu wzięli udział w charakterze gości: Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu p. S z y s z k o, Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu p. K o r n i c k i, Wice-Prezes tegoż Sądu i przewodniczący sądu dyscyplinarnego Izby Notarjalnej p. B o h o s i e w i c z, dziekan Rady Adwokackiej w Poznaniu dr. K r ę g l e w s k i. Przewodniczył Prezes Rady Notarjalnej dr. J e s z k e.

Po bardzo krótkim wstępie o charakterze towarzyskim przystąpiono do... pracy, która przeciągnęła się w nieprzerwanej wymianie myśli do godz. 19-ej.

W charakterze referenta wystąpił Wice-Prezes dr. P r ą d z y ń s k i, wysuwając do dyskusji następującą kwestję, praktycznie bardzo doniosłą dla praktyki notarjalnej na Ziemiach Zachodnich:

Czy po 1 lipca r. b., wobec wejścia w życie Kodeksu Zobowiązań, można będzie sporządzać czynności w dwuch odrębnych aktach notarjalnych, gdy chodzi o ofertę i jej przyjęcie w wypadkach, gdzie do ważności czynności wymagane jest przez prawo zachowanie formy notarjalnej?

Referent przedstawił najprzód niektóre praktycznie trudne kwestje, które nasuwa obecny stan prawny, a następnie przeszedł do analizy odpowiednich postanowień Kodeksu Zobowiązań oraz przepisów wprowadzających ten Kodeks i w ostatecznej konkluzji postawił tezę, że na powyższe pytanie prawne należy odpowiedzieć negatywnie.

W ożywionej dyskusji, jaką wywołał referat, zabrał pierwszy głos p. Not. T e m p s k i, poddając w wątpliwość słuszność postawionej przez referenta tezy i wypowiadając się w sensie przeciwnym. Z kolei zabrał głos p. Not. dr. S ł a w s k i, który wskazał na trudność zagadnienia, wyrażając również wątpliwości co do tejże tezy. Poza tem przemawiali p. Not. N o w o s i e l s k i (Poznań) i I w a ń s k i (Ostrze-

szów). Dyskusję zamknął p. Prezes dr. Jeszke, podnosząc konieczność dalszego omawiania poruszonego zagadnienia, którego waga praktyczna jest wielka, i wyrażając przekonanie, że dalsza dyskusja przeniesie się na łamy „Przeglądu Notarjalnego" (do przekonania tego Redakcja przyłącza się w całej pełni).

W dalszym ciągu zebrania zabrał głos p. Prezes Sądu Apelacyjnego Szyszko, podnosząc raz jeszcze praktyczną wagę uregulowania sprawy zastępstwa, gdyż urlopy się zbliżają, a ilość zastępców jest wysoce niewystarczająca.

P. Wice-Prezes Sądu Okręgowego Bohosiewicz podniósł niektóre kwestje, jakie wyłoniły się w praktyce sądowej w związku z przejściem niektórych adwokatów do notarjatu.

Z kolei poszczególni uczestnicy zebrania wysuwali różne nasuwające się w praktyce kwestje, związane ze stosowaniem prawa o notarjacie. Przemawiali pp. Not.: Wyszkowski (Chełmża), Dulęba (Koźmin), Faralisz (Rawicz), Unrug (Chodzież). Wyjaśnień udzielali pp. Not.: dr. Prądzyński i Tempski.

Na zakończenie p. Not. Garliński (Poznań) w żywem przemówieniu podniósł znaczenie zebrań notarjuszów zarówno dla wymiany zdań w sprawach zawodowych, jak i dla celów towarzyskich, i wysunął konkretne w tym względzie propozycje.

Zebrani przyjęli z ogólnym aplauzem propozycję p. Wice-Prezesa Prądzyńskiego, by zjeżdżać się na zebrania dyskusyjne cztery razy do roku i w ten sposób utrzymywać stały i żywy kontakt zawodowy i towarzyski.

Słowami serdecznego pożegnania zamknął p. Prezes Jeszke zebranie, które w pełni osiągnęło swój cel.

POD WRAŻENIEM DNIA NOTARJATU W POZNANIU

Był to piękny upalny dzień majowy — dzień notarjatu Wielkopolski i Pomorza. Był to piękny dzień zespolenia korporacyjnego i wysokiego polotu zawodowego, dzień współżycia ideowego trzech głównych zawodów prawniczych: — dzień notarjatu Wielkopolski i Pomorza!

Kto był świadkiem tego dnia, ten pełen jest myśli i wrażeń, które pragną utrwalenia w słowie drukowanem. Jakże trudne to zadanie! Słowo jest słabe, miejsce ograniczone, poczucie niemocy wielkie. A jednak spróbujmy wyrwać kilka strzępów myśli, by dać choćby najsłabszy wyraz radości i uznania dla tego, co się widziało i słyszało.

Walne Zgromadzenie. Prawie godzinne przemówienie sprawozdawcze Prezesa Rady Notarjalnej. Swada oratorska, szeroki zasięg myśli korporacyjnej, wysokie rejony ideowości zawodowej — oto najistotniejsze znamiona tego doskonałego przemówienia. Sala słucha w skupieniu. Padają mocne słowa: „W imię koleżeńskości właśnie, jaką tylko powoduje się Rada, oświadczam, że wypadki nieuczciwej konkurencji ścigane będą z całą bezwzględnością". A odpowiadają tym słowom — długie huczne oklaski. Czyż potrzeba wymowniejszego dowodu samodyscypliny korporacyjnej i wyczucia prawdziwego koleżeństwa?

O godz. prawie 1-ej Walne Zgromadzenie przystępuje do obfitego porządku dziennego. Mija niecała godzina i wszystko jest załatwione. Referaty krótkie, kwestje stawiane jasno i praktycznie, każda omawiana sprawa stoi na mocnych nogach. Regulamin, budżet, składka, fundusz zapomogowy — sprawy pierwszorzędnej wagi, wszechstronnie przygotowane i opracowane przez Radę. Dyskusji prawie żadnej. Mówić jest łatwo, ci, co przychodzą z przemyślanemi projektami, robią za wszystkich i dla wszystkich, darzy ich się pełnem zaufaniem, trzeba im pomóc i ułatwić pracę — oto zapewne przekrój myślowy uczestników Zgromadzenia. Wszystko więc przechodzi prędko, gładko, bez zgrzytów, w serdecznej atmosferze wysokiego napięcia koleżeńskości. To Izba mówi!

W godzinach popołudniowych — czarna kawa koleżeńska. Zebranie towarzyskie, ale zarazem zebranie dyskusyjne. Krótki, jasno ujęty, lekko wypowiedziany referat, za którym kryje się powaga świetnego prawnika i wybitnego działacza publicznego. Po referacie — żywa wymiana zdań, poczem następują liczne zapytania z dziedziny codziennej praktyki. Atmosfera żywego zainteresowania kwestjami prawnemi i serdecznego zaufania koleżeńskiego. Trzeba częściej się zbierać przy wspólnym stole, przynajmniej cztery razy do roku — pada propozycja. Pokrywają ją gorące oklaski. Widać, że ludzie garną się do wiedzy i pracy!

Budujący jest widok zespolenia myślowego i serdecznego stosunku koleżeńskiego, jaki łączy w Poznaniu sądownictwo, adwokaturę i notarjat.

Obecność Prezesa apelacyjnego na Walnem Zgromadzeniu i na zebraniu dyskusyjnem, jego głęboko proste i szczere przemówienie powitalne, udział Prezesa i Wice-Prezesa okręgowego na zebraniu popołudniowem, ich sposób traktowania spraw notarjalnych, któremu dawali wyraz w rozmowach — wszystko to świadczyło wymownie, że magistratura poznańska znalazła właściwą drogę koleżeńskiego stosunku do notarjatu.

Tak samo udział Dziekana Rady Adwokackiej na zebraniu dyskusyjnem przemawiał za tem, że rozdzieleni formalnie adwokaci i notarjusze w Zachodniej Polsce pozostają nadal kolegami, którzy na różnych odtąd polach pracują w pełnej harmonji dla dobra wszystkich zawodów prawniczych — w imię dobra społeczeństwa i Państwa. I choć wczorajszy „pan mecenas" bądź jest dziś nim nadal, bądź też jest już „panem rejentem" (szybkie przyjęcie się tej nazwy w Poznańskiem i na Pomorzu jest znamiennym niewątpliwie objawem) — pozostają oni nadal w jednym szeregu koleżeńskiej współpracy.

Jak się układają stosunki pomiędzy włączonymi do Izby Poznańskiej notarjuszami z okręgów kaliskiego i włocławskiego a notarjuszami Ziem Zachodnich? Oto pytanie, które narzuca się samo przez się.

Odpowiedź na powyższe pytanie nasuwa się już po krótkiem zetknięciu ze środowiskiem: stosunki te układają się zupełnie dobrze. Notarjusze poznańscy usiłują wniknąć w sprawy i stosunki, szczególnie dotyczące kolegów z b. Kongresówki, jak ich tu pokrótce nazywają, przyjmując ich z otwartem sercem, a ci ze swej strony czują się, jak w domu.

Dokonane z końcem ubiegłego roku formalne obalenie słupów dzielnicowych — akt doniosłej wagi dla konsolidacji wewnętrznej Państwa — dało, jak się okazuje, w zakresie notarjatu wyniki ze wszechmiar dodatnie.

Polska jest jedna i coraz bardziej wewnętrznie zwarta. Notarjat polski jest jeden i coraz bardziej wewnętrznie zespolony!

Jest to może najsilniejsze i najradośniejsze wrażenie z dnia notarjatu, dnia 13 maja 1934 roku w Poznaniu.

WIKTOR NATANSON

LUDWIK CICHOWICZ

JEDNA REPLIKA DYSKUSYJNA I JEDNA UWAGA KRYTYCZNA

REPLIKA NA ODPOWIEDŹ P. JANA NAMITKIEWICZA

Odpowiedź p. *Jana Namitkiewicza* (numer 8 „Przeglądu Notarjalnego", str. 9), w niczem moich wywodów nie osłabia i dlatego w całości je podtrzymuję.

Wystarczy, zdaniem moim, niewątpliwie do prawomocności umowy spółkowej z ogr. odp., jeżeli takowa odpowiadać będzie w zupełności art. 5 prawa o spółkach z ogr. odp. Wniesienia kapitału zakładowego nie potrzeba wcale wykazać. Wystarczy najzupełniej, jeśli to wniesienie zostanie wykazane przy zgłoszeniu spółki i przed jej wpisem do rejestru handlowego. Wynika to niedwuznacznie z art. 11 w połączeniu z art. 3.

Na mocy umowy, odpowiadającej warunkom art. 5 powstaje, chociaż kapitał nie został jeszcze wniesiony, zwykła spółka po myśli art. 546 kodeksu zobowiązań zgodnie z nauką i orzecznictwem prawa niemieckiego (pr. porówn. § 11 ustawy niemieckiej z ogr. odpow., uwagę 2 do tegoż paragrafu w komentarzu czołowym *Staub-Hachenburg* wydanie IV i wyrok Sądu Rzeszy, wydrukowany w Juristische Wocheschrift za rok 1929, str. 645[10] z rygorem oczywiście wynikającym z art. 11, że aż do chwili wpisu odpowiadają spólnicy solidarnie wobec osób trzecich — wyrok Sądu Najwyższego O. S. P. tom XII, Nr. 9).

Jeżeli p. Namitkiewicz powołuje się na to, że przecież z art. 546 kod. zobow. wynika konieczność wniesienia poprzedniego wkładów, jeżeli powstać ma spółka, to zdaniem moim wykładnia taka nie znajduje uzasadnienia w art. 546 kod. zobow., bo artykuł ten powiada tylko, że w umowie spółkowej zobowiązują się spólnicy do wniesienia wkładów, a nie powiada bynajmniej, że powstanie spółki zależy od równoczesnego wniesienia tych wkładów. Zatem wkłady takie mogą być wniesione i później.

Do powstania spółki nie potrzeba więc wcale stwierdzenia w umowie spółkowej, że kapitał spółkowy został już wniesiony.

UWAGA W ZWIĄZKU Z ARTYKUŁEM P. JULJANA ŁADY

W numerze 8 Przeglądu Notarjalnego za rok 1934 jest umieszczony artykuł *Juljana Łady* o wygaśnięciu źródła dochodu a zgaśnięciu obowiązku podatkowego. Na wywody w artykule tym zawarte najzupełniej się godzę. Natomiast mam zastrzeżenia co do uwagi Szan. Redakcji na końcu tego artykułu, że kwestję tę, czy wygaśnięcie źródła dochodu powoduje zgaśnięcie obowiązku podatku dochodowego w zakresie podatku dochodowego rozstrzygnął już Najwyższy Trybunał Administracyjny w sensie przeczącym.

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który podany jest w numerze 4 Orzecznictwa Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych i administracyjnych i tam opatrzony glosą p. prof. *Jerzego Michalskiego*, bynajmniej kwestji tej zasadniczo i materjalnie nie rozstrzyga. Wywodzi on tylko, że na mocy art. 50 ustawy o podatku dochodowym, ma podatnik obowiązek mimo, że wygasło w roku ubiegłym jego źródło dochodu, zrobić zeznanie po myśli art. 50 i że w wypadku, jaki Trybunał badał, podatnik temu obowiązkowi uczynienia zeznania nie uczynił zadosyć i że dlatego władze wymiarowe słusznie mu wymierzyły podatek dochodowy, stosując oczywiście po myśli ustępu 5 art. 50 ustawy o pod. doch. zaoczność.

Zatem Najwyższy Trybunał Administracyjny stanął na stanowisku czysto formalnem, materjalnie zaś sprawy nie badał, gdyż czytam w wyroku,.... „że wywody skargi dotyczące nieosiągnięcia dochodu w roku 1927 oraz wysnute stąd dalsze zarzuty pomija N. T. A. jako podniesione dopiero pierwszy raz w skardze, zatem niepodlegające rozpoznaniu N. T. A. w myśl art. 38 rozp. Prezydenta R. P. o N. T. A."

Zatem nie można zdaniem moim na mocy powyższego wyroku N. T. A. dawać tak kategorycznej niekorzystnej dla podatnika odpowiedzi, skoro N. T. A. materjalnie sprawy wcale nie badał. Wątpić nie należy, że N. T. A., gdy będzie mógł badać kwestję materjalnie, sprawę rozstrzygnie wedle zasad słuszności i sprawiedliwości oraz na mocy art. 6 ustawy o pod. doch. na korzyść podatnika.

KAZIMIERZ ŻUROMSKI

INTABULACJA SŁUŻEBNOŚCI NA WŁASNYCH GRUNTACH

Z NAJNOWSZEGO ORZECZNICTWA NIEMIECKIEGO

Czy dopuszczalną jest intabulacja służebności gruntowej, jeżeli właścicielem gruntu służącego i panującego jest jedna i ta sama osoba?

Miarodajny dla służebności gruntowych przepis § 1018 niem. kodeksu cywilnego mówi o dwóch różnych gruntach, a mianowicie o gruncie mającym się obciążyć i o drugim gruncie, którego każdorazowy właściciel ma być uprawnionym (*praedium serviens, et dominans*). Przepis ten nie uzależnia możności ustanowienia służebności gruntowej od różnolitości osób właścicieli tych obydwóch gruntów. Wprawdzie w następnych §§ 1020 do 1023 kod. cyw. mowa jest o osobistych stosunkach pomiędzy obciążonym a uprawnionym jako dwiema różnemi osobami, dotyczy to jednak reguły, ale nie ustala koniecznych warunków tego rodzaju prawa.

Niemiecki kodeks cywilny uznaje możliwość istnienia ograniczonych praw na rzeczach własnych. Wynika to z przepisu § 889 kod. cyw., po myśli którego prawo na obcym gruncie nie gaśnie przez to, że właściciel gruntu nabędzie prawo albo że uprawniony nabędzie własność gruntu. Oprócz wypadków, w których ograniczone prawa na własnych rzeczach powstają przez połączenie w jednej osobie uprawnionego i właściciela, i to już po ustanowieniu pierwotnego prawa na obcej rzeczy, reguluje kodeks cywilny poszczególne wypadki, w których dopuszczalne jest zgóry ustanowienie takich ograniczonych praw jako praw na własnej rzeczy n. p. ustanowienie długu gruntowego dla właściciela (§ 1196 kod. cyw.), obciążenie rzeczy wspólnej na korzyść współwłaściciela (§ 1009 kod. cyw.). Z tego wszystkiego wynika, że kodeks cywilny łamie starą prawną zasadę: *nulli res sua servit.*

Wychodząc z takiego ogólnego założenia prawnego wydał niedawno Sąd Rzeszy orzeczenie z dnia 14. listopada 1933 V. B. 10/33, które ma dla sądownictwa niemieckiego i dla wykładni miarodajnego jeszcze i dla nas kodeksu cywilnego oraz zastosowania artykułów 82 i 147 prawa o notarjacie znaczenie przełomowe. Orzeczenie to bowiem zrywa z dotychczasowym stanowiskiem całej literatury i judykatury niemieckiej, która wykluczała dopuszczalność intabulacji służebności gruntowej, jeżeli właścicielem gruntu służącego i panującego była jedna i ta sama osoba. W danym spornym wypadku orzeczenie to uznaje, że właścicielka dwóch gruntów, z których jeden dostarczał surowca gliny dla cegielni położonej na drugim gruncie, była uprawnioną do wniesienia o intabulację odnośnej służebności gruntowej.

Oprócz powyżej już cytowanego przepisu § 1018 kod. cyw pozostaje dla służebności gruntowych miarodajnym nadal podstawowy przepis § 873 kod. cyw., względnie artykułów 82 i 147 naszego prawa o notarjacie. Według dotychczasowego mniemania niemieckich powag jurystycznych odpada przewidziana w § 873 kod. cyw. konieczność umowy tylko tam, gdzie ustawa sama wyraźnie dopuszcza wyjątki jednostronnego wniosku właściciela, a więc przy ustanowieniu hipoteki dla pretensji z zapisu długu na okaziciela (§ 1188 kod. cyw.), długu gruntowego na okaziciela (§§ 1192, 1195 kod. cyw.), długu gruntowego na rzecz właściciela (§ 1196 kod. cyw.). Takiego wyjątku odnośnie do służebności gruntowej ustawa wyraźnie nie przewiduje, a zatem do ustanowienia ograniczonego prawa na gruncie konieczną była dotąd umowa w formie dwustronnego aktu, który wydawał się niemożliwym przy jednolitości osobowej. Motywy do kodeksu cywilnego tom III str. 480 wywodzą w tym kierunku, że ustanowieniu służebności gruntowej na rzecz właściciela sprzeciwia się ta okoliczność, iż nie jest do pomyślenia w tym wypadku możność umowy ze sobą samym.

Wbrew tej ustalonej dotąd argumentacji zajął obecnie Sąd Rzeszy wręcz przeciwne stanowisko, uznając wyjątkową dopuszczalność ustanowienia tego rodzaju służebności gruntowej. Stanowisko to uzasadnia celowością i ogólną treścią ustawy jako takiej. Jeżeli bowiem prawo materjalne wymaga w § 873 kod. cyw. z g o d y u p r a w n i o n e g o i s t r o n y d r u g i e j, czyni to jedynie w tym celu, ażeby nikt nie nabywał prawa wbrew własnej woli (zob. Motywy, tom III str. 160). Kto jednakże obciąża swoją własność na korzyść własną, daje przez odnośny swój wniosek na obciążenie równocześnie wyraz swej z g o d z i e na nabycie prawa wynikającego dlań z tegoż obciążenia. Przez tę zgodę cel przepisu § 873 kod. cyw. zostaje w zupełności osiągnięty.

Rozchodzi się tu oczywiście o ustanowienie subjektywnie rzeczowego prawa czyli prawa na obciążonym gruncie dla każdorazowego właściciela innego gruntu. Jakkolwiek grunt jako taki prawa tego nie nabywa, a tylko jego właściciel, a więc osoba, to jednak subjektywnie rzeczowe prawa posiadają tę odrębną właściwość, że przysługują uprawnionej osobie tylko w jej stosunku do pewnego gruntu. Określenie każdorazowy wskazuje z góry już na możliwość późniejszego oddzielenia gruntu panującego, a zatem i ustanowionego na nim prawa, od osoby obecnego właściciela. Tylko ciężar przynoszący korzyści panującemu gruntowi można ustanowić na gruncie służebnym, nie wystarcza natomiast ku temu wyłączna korzyść dla obecnego właściciela. Chodzi tu więc o uregulowanie prawnych stosunków pomiędzy dwoma gruntami, które obecnie poniekąd przypadkową są własnością jednej i tej samej osoby. Ta przypadkowa okoliczność nie powinna w myśl powołanego orzeczenia Sądu Rzeszy stanowić przeszkody przy regulowaniu stosunków prawnych. Sprzeciwiałoby się to bowiem sensowi i celowości ustawy jako takiej.

Omówione powyżej orzeczenie Sądu Rzeszy ma dla Notarjatu polskiego o tyle doniosłe praktyczne znaczenie, o ile wypadki intabulowania służebności gruntowych na własnych dwóch lub kilku gruntach, mających oddzielne księgi wieczyste przy uwzględnieniu istniejących w Polsce latifundjów i wzmożonego w ostatnich latach uprzemysłowiania posiadłości ziemskich będą coraz częstsze.

Pozatem orzeczenie to staje się ważnym przyczynkiem do analogicznej wykładni przy stosowaniu przepisów art. 82 i 147 Prawa o Notarjacie we wszystkich powyżej już cytowanych wypadkach przewidzianych w §§ 1188, 1192, 1195 i 1196 kod. cyw.

Umowę o ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości zastępuje w tych wypadkach oraz przy ustanowieniu powyżej omówionych służebności gruntowych jednostronnie wyrażona przez właściciela wola obciążenia, zawierająca równocześnie zgodę na nabycie prawa, wynikającego z tegoż obciążenia.

Dnia 5 maja r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej okręgu Sądu Apelacyjnego w Katowicach.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia w Katowicach zamieścimy, ze względów technicznych, dopiero w następnym numerze.

MARJAN KURMAN

PRZEPISY KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

DOTYCZĄCE CZYNNOŚCI NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH

Upominawcze postępowanie. — (Art. 469 — 478). Jest to postępowanie specjalne. W sprawach do *1000 zł.* powód może żądać, aby Sąd Grodzki wydał przeciwnikowi *nakaz zapłaty* (art. 469). Sąd wydaje nakaz *bez rozprawy i bez wezwania pozwanego*, w którym orzeka, że pozwany ma *w ciągu 2 tygodni* od doręczenia *zaspokoić* roszczenia wraz z kosztami, albo wnieść *w tymże terminie sprzeciw* (nawet bez przytoczenia w tym sprzeciwie podstaw, faktów i dowodów — (art. 470 i 471).

Jeżeli sprzeciw wniesiono w terminie, *nakaz traci moc* (art. 473). Na odmowę Sądu wydania nakazu zapłaty niema zażalenia, ale powód może *w ciągu miesiąca* żądać skierowania sprawy do zwykłego postępowania. Może i *po tym terminie wytoczyć nowe powództwo* (art. 476). *Nakaz prawomocny ma skutki prawomocnego wyroku* (art. 477).

Ustalenie w drodze sądowej prawa lub stosunku prawnego jeszcze nie naruszonego. Każdy może poszukiwać ochrony sądowej, nietylko wówczas, gdy jego prawo zostało naruszone, ale i wtedy, gdy, zapobiegając naruszeniu swego prawa, ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub w ustaleniu prawa (art. 3).

Wady nieruchomości. Nie można domagać się unieważnienia nabycia nieruchomości z licytacji; nie można również żądać zmniejszenia ceny nabycia *z powodu wad nieruchomości* lub z powodu pokrzywdzenia (696).

Wady ruchomości. — d-to jak wyżej co do wad nieruchomości (620).

Weksel. — Patrz nakaz zapłaty.

Wierzytelność, przypadająca dłużnikowi od Skarbu Państwa lub związku komunalnego z tytułu dostaw lub robót, *nie może być zajęta przed ukończeniem dostawy lub roboty*, chyba że chodzi o roszczenia pracowników dłużnika z tytułu pracy, wykonanej przy tej dostawie lub robocie (art. *635*).

Wierzytelności zajęcie. — Patrz: Zajęcie wierzytelności.

Wojna. — Wojskowa służba w czasie wojny — zawieszenie postępowania sądowego — art. 190, 196 i egzekucyjnego art. 558.

Wpis hipoteczny o wszczętej egzekucji. — Jednocześnie z wysłaniem dłużnikowi wezwania komornik przesyła władzy hipotecznej[1]) wniosek o dokonanie wpisu o wszczętej egzekucji we właściwej księdze hipotecznej. Prawo zgłoszenia tego wniosku służy także wierzycielowi (art. *656*).

Nieruchomość w stosunku do dłużnika jest zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania. Jeżeli dłużnikowi nie doręczono jeszcze wezwania, jako też w stosunku do osób trzecich — z chwilą dokonania wpisu w księdze hipotecznej (art. 657 i 763).

[1]) W praktyce wniosek w księdze hipotecznej z dołączeniem wezwania, wysłanego dłużnikowi przez komornika, zeznaje strona interesowana (wierzyciel egzekwujący).

Wprowadzenie w posiadanie nabywcy nieruchomości z licytacji — z postanowienia o przysądzeniu własności — art. 728.

„ zarządcy w zarząd. Komornik na polecenie Sądu wprowadza zarządcę w zarząd nad nieruchomością (art. 775). Może objąć zarząd i sam zarządca na podstawie upoważnienia, wydanego na piśmie przez sąd (art. 775).

Wstrzymanie przetargu. Jeżeli w tem samem postępowaniu sprzedane już zostały nieruchomości, w cenie sprzedaży których mieści się wierzytelność egzekwującego, komornik wstrzyma przetarg pozostałych nieruchomości (706).

„ *sprzedaży nieruchomości* do czasu uprawomocnienia wyroku Sądu Apelacyjnego (art. 414) — czyli do upływu terminu kasacji, bądź do rozpoznania sprawy w kasacji.

„ wydania wyegzekwowanych sum. — Art. 413, 597.

„ wykonania planu podziału. — Art. 792.

„ wykonania postanowienia sądu. — Art. 420, 848.

„ wykonania wyroku. — Art. 413, 456 egz. IV.

Wszczęcie egzekucji. — *Wniosek* o wszczęcie egzekucji *składa się* stosownie do właściwości *sądowi* lub *komornikowi* (art. 539).

Należy dołączyć do wniosku tytuł wykonawczy i wskazać żądane świadczenie (art. 540).

Wybór świadczeń. — Jeżeli *dłużnikowi służy wybór między świadczeniami,* które *ma spełnić,* a wyboru jeszcze nie dokonał, wierzyciel we *wniosku do komornika oznaczy świadczenie,* którego żąda. Jeżeli tego świadczenia jeszcze nie otrzymał, dłużnik może spełnić inne z tych świadczeń (art. 541).

Wierzyciel w *jednym wniosku* może wskazać *kilka sposobów* egzekucji przeciwko temu samemu dłużnikowi (542). *Jeżeli egzekucja z jednej części majątku wystarcza* na zaspokojenie wierzyciela, *dłużnik może żądać zawieszenia egzekucji z innej* części majątku (art. 542).

Wyjawienie majątku lub dokumentu. — Sąd na wniosek wierzyciela nakaże dłużnikowi złożenie wykazu swego majątku oraz przysięgi, że ze swego majątku świadomie niczego nie zataił i że wykaz jest prawdziwy i zupełny (art. 621 — 628).

Wykaz zajętych nieruchomości niehipotekowanych, prowadzony przez Sądy Grodzkie.

Jeżeli nieruchomość nie ma urządzonej księgi hipotecznej, komornik o wszczęciu egzekucji zawiadamia sąd grodzki według miejsca położenia nieruchomości celem wciągnięcia odpowiedniej wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości nihipotekowanych (art. *656).*

W stosunku do dłużnika nieruchomość niehipotekowana jest zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania; w stosunku do osób trzecich z chwilą wciągnięcia wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych (art. *657* i *763*). Jeżeli dłużnikowi nie doręczono jeszcze wezwania i w stosunku do niego nieruchomość jest zajęta z chwilą wciągnięcia wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości (art. 657).

Minister Sprawiedliwości wyda w drodze rozporządzenia przepisy o prowadzeniu przez właściwe władze wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych. *(Art. XXII przepisów, wprowadzających prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem).*

Wyrok Sądu Apelacyjnego nie ma natychmiastowej wykonalności: 1) w sprawach o prawość rodu i o ustalenie stanu cywilnego; 2) w sprawach o rozwiązanie lub unieważnienie małżeństwa; 3) w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa oraz przedsiębiorstwom państwowym, zastępowanym przez Prokuratorję Generalną.

Nadto *sprzedaż nieruchomości* wstrzymuje się z urzędu do czasu uprawomocnienia się wyroku (art. *414*).

Wyrok wstępny. — Sąd, uznając roszczenie za *usprawiedliwione w zasadzie,* może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady, co do spornej zaś wysokości żądania — zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie (art. 341).

Wyrok zaoczny. — Art. 359—368.

Wyroku uzupełnienie. — Strona może w ciągu dwu tygodni od ogłoszenia wyroku *zgłosić wniosek o jego uzupełnienie,* jeżeli sąd *nie orzekł o całości jej żądania lub co do natychmiastowej wykonalności wyroku* (art. 370). Sąd również, który wydał wyrok, rozstrzyga na wniosek stron *wątpliwości co do wykładni tego wyroku, jakie mogłyby się nastręczyć przy jego wykonaniu* (art. 371).

Nie wpływa to wszystko na *bieg terminu do założenia środka odwoławczego od wyroku* (art. 373).

Wyroku wykładnia. — Art. 371. Patrz: Wyroku uzupełnienie.

Wyroku wypis. — Art. 144, 354.

Wznowienie postępowania. — Art. 199, 201, 442—457.

Zabezpieczenie dowodów. — art. 330—338.

Zabezpieczające postępowanie — może mieć miejsce nietylko co do roszczenia, którego rozpoznanie należy do *sądu powszechnego,* ale i wtedy *gdy poddane zostało sądowi polubownemu* i nadaje się do egzekucji sądowej, o ile roszczenie *jest* wiarogodne, a niezabezpieczenie mogłoby pozbawić wierzyciela zaspokojenia. (art. 837). Może być stosowane *przy wytoczeniu sprawy,* bądź *w toku sprawy,* bądź nawet *przed wytoczeniem powództwa (art. 838),* ale wtedy powództwo winno być wytoczone nie później niż w ciągu wyznaczonego wierzycielowi przez sąd terminu, który nie może być dłuższy niż dwutygodniowy pod rygorem upadku zabezpieczenia (art. *840).* Jest dopuszczalne także zabezpieczenie z roszczenia o przyszłe, powtarzające się świadczenia (art. *839).* Art. 841 wskazuje sądy, zabezpieczające powództwo.

Sąd może uzależnić zabezpieczenie od złożenia przez wierzyciela kaucji. Na kaucji tej będzie służyło dłużnikowi pierwszeństwo zaspokojenia (art. 844).

Zażalenie wstrzymuje wykonanie postanowienia uchylającego lub zmieniającego zarządzenie tymczasowe (art. *848).*

Zabezpieczenie może nastąpić przez zajęcie ruchomości, *przez ostrzeżenie hipoteczne* (prenotację) oraz *przez zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości niehipotekowanych* (art. *851*).

Sąd nakazać nawet może *sprzedaż ruchomości zajętych w drodze zabezpieczenia przymusowego* (art. *855*).

O zakazie zbywania lub obciążania nieruchomości wciągnięta będzie na wniosek wierzyciela wzmianka do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych. Zbycie lub obciążenie nieruchomości wbrew zakazowi po wciągnięciu do wykazu wzmianki nie ma wpływu na prawa wierzyciela (art. *856*).

Zabezpieczenie powództwa o alimenty przeciwko ojcu, matce albo mężowi może nastąpić przez zobowiązanie ich do uiszczenia powodowi miesięcznie aż do ukończenia sprawy sumy, oznaczonej w każdym poszczególnym wypadku (art. *857*).

Zabezpieczenie powództwa przed wytoczeniem sprawy — należy do sądu powszechnego, który byłby właściwy do rozpoznania w pierwszej instancji (art. *841, 837*).

Zabezpieczenie powództwa (roszczeń pieniężnych). Wszelkie

zabezpieczenie roszczeń pieniężnych będzie *na żądanie dłużnika zastąpione złożeniem przez niego do depozytu sądowego odpowiedniej sumy.* Na sumie tej będzie *służyło wierzycielowi pierwszeństwo zaspokojenia* (art. *845*).

Zrozumiałym jest przepis, że wszelkiego rodzaju (art. *851)* zabezpieczenie może być zastąpione przez złożenie do depozytu odpowiedniej sumy. Dlaczego jednak na tej złożonej do depozytu sumie dany wierzyciel ma mieć pierwszeństwo, gdy na zajętych ruchomościach bądź na zajętej wierzytelności pierwszeństwa nie ma? Powód jest jasny: Jeżeli na żądanie tylko dłużnika, a zatem bez zgody wierzyciela każdy rodzaj zabezpieczenia musi być zastąpiony przez złożenie do depozytu odpowiedniej sumy, to złożenie to nie może obejmować mniej, niż którykolwiek z innych sposobów zabezpieczenia; a ponieważ jeden z tych sposobów, a mianowicie ostrzeżenie hipoteczne (art. *851 p. 2*) daje wierzycielowi pierwszeństwo, a zatem i złożenie do depozytu sumy musi dawać pierwszeństwo zaspokojenia z tejże sumy. Złożnie sumy do depozytu jest właściwie zapłatą, uwarunkowaną uznaniem przez sąd pretensji za sprawiedliwą i słuszną.

Patrz również pod: „Przepisy o egzekucji i o pierwszeństwie zaspokojenia".

Zagranicznego tytułu uwierzytelnienie. — Celem uzyskania klauzuli wykonalności tytułu, pochodzącego od sądu zagranicznego, wierzyciel złoży oprócz *oryginału tytułu* i uwierzytelnionego *przekładu na język polski* także *zaświadczenie, że tytuł ten podlega wykonaniu w państwie,* skąd pochodzi, i *że orzeczenie jest prawomocne,* gdy zaś tytułem jest wyrok *zaoczny* — nadto zaświadczenie, że wezwanie do sprawy zostało pozwanemu należycie doręczone (art. 532).

Dokumenty te powinny być w razie sporu co do ich autentyczności uwierzytelnione przez właściwego posła lub konsula polskiego zagranicą, albo przez Ministrstwo Spraw Zagranicznych, o ile traktaty nie stanowią inaczej (art. 532 i 263).

Zagranicznych tytułów wykonalność. — Art. 263, 528, 529 i 532.

Zajęcie nieruchomości. — Od chwili zajęcia nieruchomości *dłużnik nie może zbywać ani zastawiać rzeczy, będących przynależnością zajętej nieruchomości,* z wyjątkim jedynie takiego zbycia, które jest niezbędne do podtrzymania prawidłowego gospodarstwa (art. *664).*

Zajęcie sum, płatnych perjodycznie, obejmuje także wypłaty przyszłe (art. *648*).

Zajęcie wierzytelności. — Zajęcie wierzytelności lub innych praw majątkowych, związanych z posiadaniem dokumentu, odbywa się przez odebranie dokumentu dłużnikowi lub osobie trzeciej, która zgodzi się na wydanie dokumentu.

O dokonaniu zajęcia komornik zawiadomi wierzyciela egzekwującego, dłużnika egzekwowanego oraz dłużnika wierzytelności lub prawa (art. 639).

Zajęcia wierzytelności lub innych *praw* majątkowych, zabezpieczonych *wpisem hipotecznym,* dokonywa się na wniosek wierzyciela *przez odpowiedni wpis* do księgi hipotecznej (art. *647*).

Zakaz zbywania nieruchomości w celu zabezpieczenia roszczeń pieniężnych — art. 851.

Uwzględniając wniosek o wydanie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości niehipotekowanej, Sąd *zawiadomi o tem wierzyciela i dłużnika* (art. *856*).

O zakazie wciągnięta będzie na wniosek wierzyciela wzmianka do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych (art. *856, 657, 763 i art. XXII przep. wprow. prawo o sądowem postęp. egzek.).*

Zaliczenie wierzytelności na cenę nabycia. — *Co do nieruchomości:* Nabywca, jeżeli jest jedynym wierzycielem egzekwującym, ma prawo swoją wierzytelność zaliczyć na cenę nabycia (art. 619).

Co do nieruchomości: Za zgodą wierzyciela, którego wierzytelność znajdzie zaspokojenie w cenie nabycia, nabywca może tę wierzytelność zaliczyć na poczet ceny. Zgoda wierzyciela powinna być odpowiednim aktem stwierdzona przed sądem. w terminie, w którym nabywca ma obowiązek uiścić cenę nabycia (art. 691).

Nabywca może zaliczyć na poczet ceny i swoją wierzytelność, o ile znajduje ona zaspokojenie w cenie nabycia (tenże art.).

Jeżeli jednak przy sporządzeniu planu okaże się, że nabywca, uiszczając cenę, potrącił wierzytelność, która nie mieści się w cenie, sąd postanowieniem zobowiąże nabywcę do uzupełnienia ceny w ciągu tygodnia (art. 802). Patrz: *Klasyfikacja.*

Zaoczne wyroki. — Art. 359—368.

Zarząd nieruchomością. Odpowiedzialność zarządcy — art. 787.

Zarząd przymusowy nad nieruchomością. (art. *758*). — może mieć miejsce bądź *wtedy, gdy egzekucja przez sprzedaż jest niedopuszczalna wskutek istniejących ograniczeń prawa własności* (art. *567 punkt 4), bądź* nad nieruchomością, niepodlegającą takim ograniczeniom, *gdy czysty dochód dwuletni z tej nieruchomości wystarczy na zaspokojenie wierzytelności egzekwowanej* (art. *758*).

O ustanowienie zarządu przymusowego nad nieruchomością *wierzyciel zwraca się do sądu,* w którego okręgu nieruchomość jest położona (art. *759), a sąd wzywa dłużnika,* aby zapłacił dług w ciągu dwóch tygodni pod rygorem wyznaczenia zarządcy (art. *760). Jednocześnie z wysłaniem* dłużnikowi wezwania *sąd przesyła władzy hipotecznej żądanie dokonania wpisu o ustanowieniu zarządu przymusowego we właściwej księdze hipotecznej.* Prawo zgłoszenia tego żądania *służy także wierzycielowi* (art. *761).* Jeżeli nieruchomość nie ma urządzonej księgi hipotecznej, *sąd zarządzi wciągnięcie odpowiedniej wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych* (art. *761 i 656)*[1]*)*. O ustanowieniu zarządu przymusowego *sąd zawiadamia również władze i instytucje publiczne, powołane do ściągania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych z nieruchomości* (art. 762).

W stopniu do dłużnika nieruchomość jest zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania, bądź z chwilą dokonania wpisu w księdze hipotecznej, albo wciągnięcia wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych, o ile mu przedtem nie doręczono jeszcze wezwania (art. *763 i 657); w stosunku do osób trzecich* — z chwilą dokonania wpisu do księgi hipotecznej lub wciągnięcia wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych (art. *763 i 657);* co znów ma ten skutek, że po takiem zajęciu nieruchomości nie można skierować egzekucji do pożytków i dochodów z zajętej nieruchomości w sposób inny, niż przez zarząd przymusowy (art. *765).*

Wierzyciel, który skierował egzekucję przez *zarząd*

[1]) O prowadzeniu przez właściwe sądy wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych wyda Minister Sprawiedliwości przepisy *(art. XX przepisów, wprowadzających prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem* z dnia 27 października 1932 roku. — *Dz. Ust. 93 poz. 804).*

przymusowy do nieruchomości, co do której inny wierzyciel uzyskał zarząd przymusowy, przyłącza się do postępowania, wszczętego wcześniej, i nie może żądać powtórzenia czynności już dokonanych; pozatem ma te same prawa, co pierwszy wierzyciel (art. *765*).

Przepisy o łączeniu postępowania egzekucyjnego z nieruchomości oraz *ustanowienia kuratora do zastępowania osoby nieobecnej w tem postępowaniu stosuje się odpowiednio przy zarządzie przymusowym* (art. *766*).

Zajęcie powyższe obejmuje wszelkie przynależności nieruchomości, płody i pożytki już zebrane, a znajdujące się na miejscu, płody i pożytki przyszłe, czynsze najmu i dzierżawy zarówno przypadające jak i w przyszłości należne oraz prawa z umów ubezpieczenia przedmiotów zajętych tudzież należności, przypadającej z tych umów (art. *767*). Przez zajęcie zostaje dłużnikowi odjęty zarząd i użytkowanie zajętej nieruchomości (art. 768). Jeżeli dłużnik w chwili zajęcia korzysta z pomieszczeń w zajętej nieruchomości, należy mu je pozostawić (art. *768*). *Od chwili zajęcia dłużnik* nie może zbywać ani zastawiać rzeczy, będących przynależnością zajętej nieruchomości, ani też żadnych płodów, pożytków, czynszów i praw, które są objęte zajęciem (art. *769*). Zarządcę ustanawia sąd. Może ustanowić zarządcą i samego dłużnika (art. 770), a wtedy może ustanowić i nadzór nad zarządem (art. *771*).

Zarządca ma prawo do pobierania zamiast dłużnika wszelkich pożytków i dochodów z nieruchomości, spieniężania zbędnych dla gospodarstwa pożytków oraz prowadzenia spraw, które przy wykonywaniu zarządu okażą się potrzebne (art. *777*). *Zarządcy wolno zaciągać tylko takie zobowiązania, które mogą być zaspokojone z dochodów i są usprawiedliwione zwykłym trybem gospodarowania,* (tenże art. *777*). Czynności, poza zwykły zarząd wykraczające, zarządca może wykonywać tylko za zgodą stron, a w jej braku — za zezwoleniem sądu (tenże art. *777*).

Zarząd przymusowy nie ma wpływu na umowy najmu lub dzierżawy, istniejące w chwili jego ustanowienia. *Zarządcy* wolno jednak *wypowiadać* tego rodzaju *umowy* pod warunkami w tej mierze obowiązującemi oraz *zawierać umowy* na czas, przyjęty miejscowym zwyczajem. *Do wydzierżawienia nieruchomości* wymagana jest zgoda stron, a w jej braku — zezwolenie sądu (art. *778*).

Nadwyżka dochodów, pozostała po wykryciu wydatków, użyta będzie przez zarządcę na zaspokojenie wierzycieli egzekwujących. Jeżeli nadwyżka nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, zarządca składa ją do depozytu sądowego celem podziału (art. *786*).

Do zarządu przymusowego ułamkowej części nieruchomości stosuje się odpowiednie przepisy o zarządzie całej nieruchomości. Zarządca jednak działa tylko w granicach praw dłużnika, jako współwłaściciela (art. *788*).

O podziale sumy, uzyskanej przez zarząd przymusowy, mówią art. 809 do 811, wskazując: kiedy do podziału sąd ma przystąpić (*809*), kto w podziale uczestniczy (*810*), i zaznaczając, że podział ten dopełnia się stosownie do przepisów o podziale sumy, uzyskanej przy sprzedaży nieruchomości z tą jedynie różnicą, że:

1) z sumy tej pokrywa się przedewszystkiem wydatki konieczne, które zarządca pokryć miał bezpośrednio z dochodów;

2) wierzytelności i innne prawa hipoteczne zabezpieczone, dla których nie prowadzi się egzekucji przez zarząd przymusowy, będą zaspokojone tylko co do odsetek i innych należności powtarzających się.

Zarządzenia sądu co do żądania dowodów, znajdujących się u władz, urzędów i osób zaufania publicznego, art. 223.

Zaspokojenia z wyegzekwowanej sumy kolejność — art. 796 i 797.

Zastaw nieruchomości zajętej lub jej przynależytości. Od chwili zajęcia dłużnik nie może zbywać ani zastawiać rzeczy, będących przynależytością zajętej nieruchomości z wyjątkiem jedynie takiego zbycia, które jest niezbędne do podtrzymania prawidłowego gospodarstwa (art. 664).

„ wierzytelności, niewpisany do księgi hipotecznej. Komornik na wniosek wierzyciela zawiadomi właściciela przedmiotu lub prawa, zastawem obciążonego, iż zajętej sumy lub świadczenia nie wolno uiścić dłużnikowi. (646).

Zastawnika udział w podziale sumy, uzyskanej z egzekucji — 794 do 797. Wierzytelność, przypadająca zastawnikowi, niemającemu jeszcze tytułu wykonawczego, będzie wypłacona za zgodą dłużnika.

Jeżeli dłużnik nie wyrazi swej zgody, odpowiednia suma będzie pozostawiona w depozycie sądowym. *Jeżeli zastawnik w ciągu miesiąca* nie przedstawi dowodu wytoczenia powództwa o zaspokojenie swego prawa zastawu, pozostająca w depozycie sądowym suma będzie wydana dłużnikowi lub komu wypadnie (art. 795).

Zezwolenie na nabycie nieruchomości na przetargu muszą złożyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem władzy. Bez tego zezwolenia uczestniczyć w licytacji nie mogą (art. 702 i art. V przep. wpr. pr. o post. egz.).

Zwolnienie od składania przy licytacji rękojmi. — patrz art. 688 i Licytacje.

„ ruchomości z pod zajęcia podczas licytacji. — Jeżeli suma osiągnięta ze sprzedaży już wystarcza na zaspokojenie poszukiwanych należności i kosztów egzekucyjnych, komornik przerwie licytację i zwolni pozostałe ruchomości z pod zajęcia (art. 609).

Zwyczajowe prawo — winno być stosowane przez sąd skutkiem powołania się strony, o ile normy te są sądowi znane lub zostały w toku postępowania stwierdzone (art. 344).

KONIEC.

W NASTĘPNYM NUMERZE ROZPOCZNIEMY
DRUK NOWEJ PRACY

MARJANA KURMANA

KODEKS HANDLOWY
OBOWIĄZUJĄCY Z DNIEM
1 LIPCA R. B.

OPRACOWANY DLA UŻYTKU
KANCELARJI NOTARJALNYCH.

OPŁATY STEMPLOWE OD KAUCJI HIPOTECZNYCH

OPINJA RADY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE

USTALONA NA PODSTAWIE REFERATU WICE-PREZESA RADY P. *MARJANA KURMANA*

Kaucja hipoteczna przez prawo hipoteczne z roku 1818 wyraźnie przewidzianą nie została. Wytworzyła ją potrzeba społeczna stałego kredytu hipotecznego, a umożliwił przepis art. 117 tegoż prawa, który żąda jedynie, aby suma, dla której zyskuje się hipotekę, była oznaczona.

Uświęcona praktyką i jurysprudencją (S. IX 7/1873, S. C. 37/1899 i S. N. 18 paźdź. — 15 list. 1928 C. I. 2026/27 i inne) kaucja hipoteczna tem się różni od obligu hipotecznego, że zapisanie kaucji na hipotece nie stanowi, jak oblig, przyznania długu, a wpis kaucyjny na hipotece nie dowodzi, jak przy obligu istnienia długu. Prócz kaucji hipotecznej musi istnieć tytuł, stwierdzający dług, o ile zaś tytuł taki nie istnieje, kaucja żadnej wartości nie ma i właściciel nieruchomości lub sumy, na której kaucja jest zapisana, może w każdej chwili nawet sądownie żądać wykreślenia kaucji z hipoteki.

Kaucja hipoteczna zabezpiecza należność tak dobrze, jak wpis z obligu hipotecznego, z tą jedynie różnicą, że w razie subhastacji nieruchomości, na której zabezpieczona jest kaucja, do klasyfikacji ceny, otrzymanej ze sprzedaży, należy złożyć w przepisanym przez prawo terminie tytuły należności, które za pomocą danej kaucji są zabezpieczone, bo sama kaucja bez tytułu nie wystarcza do przyjęcia udziału w podziale sumy, otrzymanej ze sprzedaży. Ustalonem zostało, że kaucja hipoteczna jest tylko zabezpieczeniem miejsca i tylko miejsca hipotecznego i sama przez się tytułu na jakąkolwiek należność nie stanowi i nie stwarza i że do każdej bez wyjątku kaucji musi koniecznie istnieć poza kaucją tytuł, który tę należność określa i stwierdza, i który jedynie pozwala należność zabezpieczoną na hipotece nieruchomości za pomocą kaucji z tejże nieruchomości poszukiwać i z ceny, otrzymanej ze sprzedaży nieruchomości, realizować.

Kaucja hipoteczna bez istnienia tytułu na należność, którą zabezpiecza, jest niczem; z kaucji takiej w żadnych warunkach zasądzenia i pokrycia należności uzyskać nie można, nawet pozahipotecznie.

Zabezpieczenie kaucji na należności już istniejące spotyka się w praktyce niezmiernie rzadko, bo każdy żąda zabezpieczenia przedtem, zaczem da pieniądze. I słusznie, bo dłużnik gotów jest dać wszelkie zabezpieczenie, jakie posiada, aby dostać pieniądze, ale niczego nie uczyni dla swego wierzyciela, gdy pieniądze już otrzymał. Wiedzą o tem dobrze z praktyki notarjusze i wszyscy, którzy mają do czynienia z dłużnikiem, i dlatego to Towarzystwa Kredytowe i banki nawet państwowe, jak naprzykład Bank Gospodarstwa Krajowego, przed udzieleniem pożyczki zawsze nietylko żądają zapisania kaucji, ale i w celu sprawdzenia, czy zapis jest dobry, żądają zatwierdzenia jej przez wydział hipoteczny.

Jednakże prawie wszystkie kaucje hipoteczne przez całe lat dziesiątki do czasów ostatnich redagowane są i były w ten sposób, że zabezpieczają wszelkie należności już istniejące i przyszłe; a redagowane są i były tak dlatego, że skrypt, rewers, weksel, pismo, na zabezpieczenie których zapisuje się kaucja, nie mają daty pewnej; przy kaucjach zatem, które byłyby zapisane tylko na należności już istniejące, bądź przy kaucjach, które byłyby zapisane tylko na należności przyszłe, wydane po zapisaniu kaucji, miałyby miejsce ciągłe spory i procesy co do daty powstania zobowiązania, któreby zmniejszały o wiele pewność i wartość zabezpieczenia hipotecznego i zniechęcały wszystkich do kaucji, choć te w czasach ostatnich stały się najbardziej odpowiadające potrzebie chwili zdobycia stałego kredytu hipotecznego i wyrugowały prawie zupełnie obligi hipoteczne nawet w sferze obrotu bankowego i handlowego.

Dopiero w ostatnich paru latach — wskutek ingerencji urzędów skarbowych, które zupełnie dowolnie zaczęły rozróżniać: a) kaucje na należności istniejące i b) kaucje na należności przyszłe i dowodzić, że tylko kaucje na należności przyszłe płacą stemple podług art. 82 ust. stempl. z r. 1926 w ilości 0,1%, a wszystkie inne w ilości 0,5% — pojawiły się i to w niewielkiej ilości kaucje na należności wyłącznie przyszłe, sporządzane na rzecz tych, którzy, unikając sporu z Urzędem Skarbowym, decydowali się na sporządzanie tego rodzaju kaucji, nie zdając sobie dokładnie sprawy, że kaucje takie ze względu na wskazany powyżej brak daty pewnej w tytułach do kaucji, nie dają im należytego bezpieczeństwa hipotecznego.

Przy tego rodzaju prawnem znaczeniu kaucji, nikt nigdy nie miał wątpliwości, że przy pożyczce, zabezpieczonej hipotecznie za pomocą kaucji, niezależnie od opłaty stemplowej w ilości 0,1% od kaucji, przypadającej na zasadzie art. 82 ust. stempl., należy uiścić opłatę stemplową i od samego tytułu, na zabezpieczenie należności z którego kaucja hipoteczna została zapisana, a mianowicie: bądź stosownie do art. 122 ust. stempl. opłatę wekslową, jeżeli tytułem był weksel, bądź stosownie do art. 114 ust. stempl. opłatę w ilości 0,5%, jeżeli tytułem był rewers bądź inne pismo, stwierdzające dług. O ile zaś następnie okazało się, że weksel, rewers bądź inne pismo, stwierdzające dług, nie były opłacone powyższym stemplem, bądź jeżeli z takiego nieopłaconego stemplem rewersu należało wystąpić do sądu, to nikt nigdy nie miał wątpliwości, że należało wtedy zapłacić nie normalną opłatę od wekslu stosownie do art. 122 ust. stempl., bądź normalną opłatę od rewersu w ilości 0,5% na zasadzie art. 114 ust. stempl. ale już podwyżkę stemplową w wysokości

25-krotnej od weksla (art. 125 ust. stempl.) i pięciokrotnej od rewersu (art. 42 ust. stempl.), a gdy jej nie zapłacono, to wymierzały ją i ściągały władze skarbowe, które taki nieopłacony weksel lub rewers wykryły, lub które wykrył sąd, gdy taki nieopłacony weksel lub rewers złożony został do sprawy sądowej.

I tak było zawsze. Skarb na tem nie tracił i nie mógł tracić, bo w razie nieopłacenia stemplem tytułu, otrzymywał podwyżkę, która tak była, a przynajmniej tak winna była być obliczona przez ustawę stemplową, aby wyższy wymiar stempla z podwyżki pokrywał wszystkie niedobory skarbowe z ukrytych a nieopłaconych stemplem weksli, rewersów i innych tego rodzaju pism.

Obecnie ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich urzędy skarbowe, wbrew interesom Skarbu żądają nie 0,1% od kaucji plus 0,5% od rewersu lub innego pisma, stwierdzającego dług, ale jedynie 0,5% łącznie i od kaucji i od rewersu, zmieniając nawet przez to prawny charakter kaucji.

Zdaje się, że żądania władz skarbowych i rewidentów skarbowych przy dokonywanych obecnie u notarjuszy rewizjach stemplowych wywołał wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie Nr. 3652/31 r. z dnia 10 stycznia r. b. 1934, podany w Nr. 4 *Przeglądu Notarjalnego.* Wyrok ten jednak wcale nie rozstrzyga kwestji powyższej w myśl żądań władz skarbowych i rewidentów skarbowych, ale wskazuje jedynie, że od sumy już zapożyczonej należy pobrać 0,5% i że pobranie jedynie 0,1% od kaucji bez pobrania 0,5% od rewersu, pisma, skryptu jest niewłaściwe; czyli Najwyższy Trybunał Administracyjny rozstrzygnął kwestję w tenże sposób, jak ją dotychczas rozumieli i rozumieją wszyscy. Całego materjału powyższej sprawy Najwyższego Trybunału Administracyjnego Nr. 3652/31 r. nie mamy, to zaś, co czytamy w wyroku, nie nakazuje pobierania opłat w sposób żądany przez Urzędy Skarbowe i nie zmienia dotychczasowej praktyki.

Prawodawca w art. 141 ust. stempl. najwyraźniej wskazał, że „opłacie stemplowej w zasadniczej wysokości 0,5% od sumy zobowiązania podlegają wszelkie pisma, stwierdzające przyjęcie nowego lub uznanie dawnego długu (obligi, skrypty dłużne i rewersy)", a w art. 84 tejże ustawy stemplowej, że przy tak pobranej opłacie, jeżeli wydanie obligu nie jest jednoczesne z zabezpieczeniem hipot., pobiera się nadto przy zabezpieczeniu hipotecznem stałą opłatę, dawniej złotych 3, obecnie złotych 5; jeżeli jednak nastąpiła umowa, wyrażająca się w piśmie, stwierdzającem ustanowienie zastawu lub hipoteki tytułem kaucji, to pismo takie (art. 82 ust. stempl.) podlega ponadto opłacie w wysokości 0,1% od sumy kaucji. Dlatego ponadto, że o zwolnieniu przy kaucjach od opłaty stemplowej zasadniczego tytułu, określającego należność, prawodawca nic nie mówi. Pozatem prawodawca nie czyni żadnej różnicy co do zabezpieczenia kaucją należności już istniejących i należności przyszłych.

Wiemy tedy, jakie są postanowienia prawa co do kaucji i jak te postanowienia zostały przez wszystkich zrozumiane; domniemywać się zaś, że prawodawca powiedział co innego, niż powiedzieć zamierzał, a nie to, co wyczytali wszyscy, niepodobna, trudno bowiem przypuszczać, aby to była jakaś sugestja zbiorowa niezrozumienia lub obejścia prawa.

Ujęcie danej kwestji przez rewidentów skarbowych jest zupełnie niewłaściwe i nieprawne, bo z kaucji hipotecznych chcą oni zrobić obligi hipoteczne, to jest chcą wbrew wyraźnej treści art. 82 ust. stempl. z pod zabezpieczenia kaucją hipoteczną wyłączyć tak wielce nam potrzebny kredyt hipoteczny stały, który właśnie tworzy jedynie kaucja hipoteczna i której pod tym względem nie zastąpi oblig hipoteczny, mający inne niż kaucja hipoteczna skutki prawne, bo w razie zapłaty całości lub części sumy, zabezpieczonej na hipotece w formie obligu hipotecznego, zapłacona całość lub część sumy hipotecznej z mocy samego prawa wypada z hipoteki i ulega skreśleniu, i dlatego w razie uzupełnienia pożyczki przez oblig nowy oblig ten nie znajdzie już zabezpieczenia w temże miejscu hipotecznem, co poprzedni, ale dopiero pod kolejnym numerem hipotecznym, po wszystkich istniejących w owej chwili długach hipotecznych, czyli że oblig hipoteczny kredytowi stałemu nie da tego pierwszeństwa hipotecznego, o które głównie chodzi przy zabezpieczeniu hipotecznem, a które daje jedynie dobrze pomyślana, zabezpieczająca wszystkie należność w temże miejscu hipotecznem, kaucja hipoteczna.

*

Ogłosiliśmy opinję Rady Notarjalnej w Warszawie w wysoce obecnie aktualnej sprawie opłat stemplowych od kaucji hipotecznych. Jak wiadomo, sprawa ta wysunęła się ostatnio na porządek dzienny w związku z nową wykładnią odpowiednich przepisów ustawy o opłatach stemplowych, stosowaną w praktyce przez władze skarbowe. Zwracamy uwagę, że w tejże sprawie zamieszczamy we właściwym dziale na str. 22 wykładnię urzędową Ministerstwa Skarbu, nawiązującą właśnie do wyroku N. T. A. z dn. 10-go stycznia r. b., o którym wspomina powyższa opinja Rady Notarjalnej w Warszawie.

W dążeniu do wszechstronnego wyświetlenia tematu, który domaga się gruntownej wymiany zdań, zapowiadamy, że w sprawie tej ogłosimy niebawem artykuły: Wacława Dominika Paszkowskiego i Bronisława Rakowieckiego, które staną się dalszemi przyczynkami do krytycznej oceny błędnej, zdaniem naszem, praktyki władz skarbowych.

W następnym numerze:

DR. WINCENTY REICHERT

notarjusz publiczny w Wiedniu

UBEZPIECZENIE NOTARJALNE
W AUSTRJI

WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARJALNYCH

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie odbędzie się dnia 26 maja r. b. o godz. 16-ej w sali II Sądu Okręgowego w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia.*
2. *Przyjęcie regulaminu Walnego Zgromadzenia Izby.*
3. *Zatwierdzenie sprawozdania i zamknięcia rachunkowego Rady za okres od dnia 1 lutego do dnia 1 maja 1934 roku.*
4. *Uchwalenie budżetu i wysokości składki na potrzeby Izby na rok 1934/1935.*
5. *Sprawa ubezpieczania przymusowego i funduszu zapomogowego.*
6. *Wybór Komisji Rewizyjnej.*
7. *Wnioski Członków Izby zgłoszone w trybie art. 28 p. 6 prawa o Notarjacie.*

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notarjuszów Izby Notarjalnej Okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie odbędzie się dnia 30 maja 1934 r. o godz. 10 rano w lokalu Towarzystwa Kredytowego Miejskiego przy ulicy Powiatowej Nr. 7 z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia.*
2. *Przyjęcie regulaminu Walnego Zgromadzenia Izby.*
3. *Sprawozdanie z działalności Rady Notarjalnej.*
4. *Sprawozdanie rachunkowe za czas od 1 lutego do 1 maja 1934 roku.*
5. *Uchwalenie budżetu i wysokości składki na rok 1934/35.*
6. *Sprawa ubezpieczenia Notarjuszów i funduszu zapomogowego.*
7. *Kodeks etyki zawodowej.*
8. *Wybór komisji rewizyjnej.*
9. *Wnioski członków Izby Notarjalnej zgłoszone w trybie art. 28 p. 6 prawa o notarjacie.*

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w Wilnie odbędzie się dnia 27 maja 1934 r. o godz. 10-ej w gmachu Sądów przy ul. Mickiewicza 36 z następującym porządkiem dziennym:

1. *Otwarcie Walnego Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego, 2 asesorów i 2 sekretarzy.*
2. *Uchwalenie regulaminu Walnego Zgromadzenia Notarjuszów.*
3. *Sprawozdanie z działalności Rady Notarjalnej za okres czasu od dnia 1 lutego 1934 r. do dnia Walnego Zgromadzenia.*
4. *Sprawozdanie kasowe za tenże okres czasu.*
5. *Sprawozdanie z posiedzeń Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarjalnych.*
6. *Sprawa wydawnictwa pisma „Przegląd Notarjalny".*
7. *Sprawa stworzenia funduszu zapomogowego oraz ubezpieczenia na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków Izby.*
8. *Uchwalenie budżetu na rok administracyjny 1934/35 i wysokości miesięcznej składki.*
9. *Projekt statutu etyki notarjalnej.*
10. *Wnioski członków Izby zgłoszone do Rady Notarjalnej zgodnie z p. 6-tym art. 28 Prawa o Notarjacie.*

PROJEKT REGULAMINU
WALNEGO ZGROMADZENIA IZBY NOTARJALNEJ W WARSZAWIE
OPRACOWANY PRZEZ KOMISJĘ RADY NOTARJALNEJ NA WALNE ZGROMADZENIE W DN. 26.V.1934 r. (ART. 30 § 2 PR. O NOT.)

§ 1.

Walne Zgromadzenie Notarjuszów zwołuje Rada Notarjalna (art. 34 p. 8 P. o N.) w warunkach, określonych w art. 27 §§ 1 i 2 Pr. o Not.

§ 2.

O terminie i miejscu Walnego Zgromadzenia winien być zawiadomiony imiennie każdy notarjusz, wchodzący w skład Izby, przyczem zawiadomienie z dołączeniem porządku dziennego obrad winno być wysłane przynajmniej na trzy tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia (art. 27 § 3 P. o N.).

§ 3.

Treść wniosków, zgłoszonych na Walne Zgromadzenie przez członków Izby na podstawie art. 28 p. 6 Pr. o Not., Rada Notarjalna bądź komunikuje notarjuszom, wchodzącym w skład Izby, bądź ogłasza w „Przeglądzie Notarjalnym".

§ 4.

Na Walne Zgromadzenie winni przybyć wszyscy notarjusze, wchodzący w skład Izby, pod skutkami, przewidzianemi w art. 27 § 4 Pr. o Not. Przybywający na Walne Zgromadzenie członkowie Izby winni stwierdzić swą obecność własnoręcznym podpisem na liście obecności.

§ 5.

Na Walnem Zgromadzeniu mogą być obecni uprawnieni przez prawo o notarjacie oraz osoby, zaproszone przez Prezesa Rady Notarjalnej.

§ 6.

Walne Zgromadzenie otwiera Prezes Rady Notarjalnej lub jego zastępca, poczem obecni notarjusze wybierają przewodniczącego i wice-przewodniczącego, 4-ch asesorów i 2-ch sekretarzy, jako prezydjum Walnego Zgromadzenia, w którego skład nie mogą wchodzić członkowie Rady Notarjalnej (art. 30 § 1 Pr. o Not.).

§ 7.

Do zakresu działania Walnego Zgromadzenia należą sprawy, wymienione w art. 28 Pr. o Not., a ponadto wybór na przeciąg jednego roku komisji rewizyjnej w składzie trzech członków dla przeprowadzenia rewizji ksiąg i kasy Rady Notarjalnej.

§ 8.

Przedmiotem obrad i uchwał Walnego Zgromadzenia mogą być jedynie sprawy, znajdujące się na porządku dziennym, oraz wnioski, zgłoszone do Rady Notarjalnej przez członków Izby stosownie do przepisu art. 28 p. 6 Pr. o Not .

§ 9.

Przewodniczący kieruje obradami Walnego Zgromadzenia i czuwa nad jego porządkiem.

§ 10.

Przewodniczący w zakresie kierownictwa obradami Walnego Zgromadzenia udziela głosu do poszczególnych punktów porządku dziennego na zasadach następujących:

a) pierwszy i ostatni głos przysługuje referentowi sprawy z ramienia Rady Notarjalnej lub jednemu z wnioskodawców z trybu art. 28 p. 6 Pr. o Not., poza tem przemawiają po kolei zapisani do głosu inni członkowie Izby, jednakże nie więcej, niż dwa razy w tej samej sprawie;

b) w razie przedłużania się dyskusji przewodniczący może zarządzić za zgodą Walnego Zgromadzenia wybór mówców generalnych, bądź ograniczyć czas przemówień do 15 minut, a za zgodą Walnego Zgromadzenia do 5 minut;

c) w sprawie formalnej udziela się głosu poza koleją zapisanych mówców, przyczem dopuszczalne jest tylko poparcie wniosku przez wnioskodawcę i jedno przemówienie przeciwko wnioskowi, każde zaś z tych przemówień nie może trwać dłużej niż 5 minut;

d) poza kolejnością mówców w każdej sprawie przysługuje pierwszeństwo głosu bez ograniczenia co do czasu Prezesowi Rady Notarjalnej lub jego zastępcy.

§ 11.

W zakresie czuwania nad porządkiem obrad Walnego Zgromadzenia Przewodniczącemu przysługuje prawo wymierzania poszczególnie lub łącznie następujących kar porządkowych w razie, jeżeli uczestnik Walnego Zgromadzenia narusza jego powagę lub prawidłowość toku obrad:

a) upomnienie;
b) przywołanie do porządku;
c) odebranie głosu po dwukrotnem upomnieniu lub jednorazowem przywołaniu do porządku;
d) przywołanie do porządku z zapisaniem do protokułu;
e) wykluczenie z Walnego Zgromadzenia.

Od zarządzenia Przewodniczącego, wymierzającego karę porządkową, przewidzianą pod punktami d) i e), przysługuje prawo odwołania się do Walnego Zgromadzenia, które rozstrzyga ostatecznie bez dyskusji.

Jeżeli odwołanie nie miało miejsca lub jeżeli Walne Zgromadzenie zatwierdziło zarządzenie Przewodniczącego, to Rada Notarjalna na najbliższem posiedzeniu rozważa z urzędu, czy zachodzi podstawa do pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej

notarjusza lub asesora, winnego rażąco niewłaściwego zachowania się na Walnem Zgromadzeniu.

§ 12.

Po zamknięciu przemówień następuje w każdej sprawie głosowanie na zasadach, ustalonych w art. 29 §§ 1, 2, 3 Pr. o Not.

Głosowanie jest jawne, z wyjątkiem wyborów członków do Rady Notarjalnej i odbywa się przez podniesienie rąk lub powstanie z miejsc. Głosowanie tajne jest dopuszczalne, jeżeli odpowiedni wniosek zgłoszony został przed przystąpieniem do głosowania i poparty przynajmniej przez dziesiątą część obecnych na Zgromadzeniu notarjuszów.

Głosowanie tajne odbywa się przez wywoływanie z listy imiennej członków Izby — kartkami, zaopatrzonemi w odcisk pieczęci Rady Notarjalnej.

Za wybranych do Rady Notarjalnej winni być uważani ci notarjusze, którzy uzyskali największą ilość głosów. Co do kandydatów, którzy w pierwszem głosowaniu uzyskali większość głosów, ale nie uzyskali większości wszystkich oddanych ważnie głosów, następuje powtórne głosowanie ściślejsze, obejmujące tych z pośród nich, którzy mieli w pierwszem głosowaniu największą ilość głosów, w liczbie nie wyżej podwójnej w stosunku do nieobsadzonych jeszcze mandatów. W razie równości głosów rozstrzyga los.

Przed zarządzeniem wyborów do Rady Notarjalnej, przewodniczący powołuje z grona obecnych trzech notarjuszów na skrutatorów, którzy obliczają oddane głosy.

§ 13.

Z każdego Walnego Zgromadzenia sporządza się protokół, który winien zawierać teksty zgłoszonych wniosków i powziętych uchwał.

Do protokułu dołącza się porządek dzienny, listę obecności, usprawiedliwienia nieobecnych na posiedzeniu członków Izby oraz zgłoszone wnioski i złożone na piśmie referaty.

Protokuł podpisują przewodniczący i sekretarze.

Oryginały protokułów Walnych Zgromadzeń wraz z załącznikami przechowuje Rada Notarjalna w osobnym zeszycie.

§ 14.

Członkowie Izby mają prawo przeglądać protokuły Walnych Zgromadzeń w lokalu Rady Notarjalnej i sporządzać z nich odpisy.

§ 15.

Sprawy, nieprzewidziane niniejszym regulaminem, oraz kwestje, dotyczące wykładni regulaminu, rozstrzyga ostatecznie prezydjum Walnego Zgromadzenia większością głosów. W razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

§ 16.

Zmiana regulaminu może nastąpić jedynie przez uchwałę Walnego Zgromadzenia, powziętą w trybie, oznaczonym w § 8 niniejszego regulaminu.

WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA KANDYDATÓW NOTARJATU WE LWOWIE

Dnia 29 kwietnia b. r. odbyło się we Lwowie Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Kandydatów Notarjatu okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie. Zgromadzenie zaszczycił swoją obecnością Prezes Rady Notarjalnej we Lwowie p. Not. Kazimierz Sokoł.

Walne Zgromadzenie zagaił dotychczasowy Prezes Towarzystwa, p. Not. dr. Włodzimierz Sawicki, składając wyczerpujące sprawozdanie z działalności za ubiegły rok.

Następnie dr. Tadeusz Kostórkiewicz wygłosił wyczerpujący referat p. t. „Stanowisko aplikanta i asesora notarjalnego w świetle nowego prawa o notarjacie". Streszczenie tego referatu ogłosimy niebawem na łamach pisma.

W dalszym ciągu odbyły się wybory nowego Wydziału Towarzystwa w następującym składzie:

Jan Trzos (Lwów) — prezes, dr. Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów) vice-prezes, Adolf Bednarowski (Lwów) — sekretarz, Roman Maliszewski (Lwów) — skarbnik, Kamiński Zbigniew, Klimkiewicz Zbigniew (Tarnopol), Margulies Wigdor (Kulików), Wajda Bolesław (Mikołajów).

Komisja rewizyjna: Władysław Zipper, dr. Leon Holinaty i Janusz Kamieński.

Walne Zgromadzenie zakończono podziękowaniem, wyrażonem dotychczasowemu Prezesowi d-rowi Sawickiemu za jego ofiarną pracę, oraz Prezesowi Rady Notarjalnej we Lwowie, Kazimierzowi Sokołowi za jego opiekę nad Towarzystwem, wielce życzliwe stanowisko w stosunku do aplikantów i asesorów notarjalnych, wreszcie za łaskawe przybycie na zgromadzenie.

W odpowiedzi p. Prezes Sokol podkreślił w serdecznych i stanowczych słowach, jakie obowiązki wobec społeczeństwa łączą się ze szczytnem stanowiskiem aplikanta i asesora notarjalnego, i zwrócił się z apelem do zebranych, by nie zasklepiali się li tylko w pracy zawodowej, lecz każdą wolną chwilę poświęcali szczerej pracy społecznej.

Z inicjatywy p. Prezesa Sokola, a na wniosek jednego z zebranych, przeprowadzono zbiórkę na T. O. M., co przyniosło kwotę 180 zł., nadto uchwalono z funduszów Towarzystwa wypłacić T. O. M. 500 zł.

PROTOKÓŁ LUSTRACJI KANCELARJI NOTARJALNYCH

USTALONY PRZEZ RADĘ NOTARJALNĄ W KRAKOWIE

W Nr. 8, str. 18, podaliśmy ze względów informacyjnych kwestjonarjusz rewizyjny (art. 38 pr. o not.), uchwalony przez Radę Notarjalną w Warszawie. Obecnie z kolei z tych samych względów publikujemy takiż typ protokółu ustalony przez Radę Notarjalną w Krakowie, w pełnem jego brzmieniu istotnem:

A) KSIĘGI NOTARJUSZA

I. Repertorjum: (art. 117, 118, 119 ust. not.).

a) Czy podpisane przez Prezesa Rady Notarjalnej?

b) Czy karty numerowane, a księga opieczętowana?

c) Czy wpisy dokonywane niezwłocznie po czynności urzędowej i za porządkiem?

d) Czy wpisane należytości skarbowe i opłaty komunalne?

e) Czy zanotowano daty odprowadzenia należytości skarbowych i odnośne pozycje dziennika?

f) Czy zanotowano wydanie wypisu lub dokumentu i czy potwierdzone wydanie przez stronę?

g) Czy wpisana należytość notarjusza?

h) Czy obniżenie lub niepobranie należytości notarjusza usprawiedliwione decyzją Rady Notarjalnej?

i) Ile tomów repertorjum zapisano?

II. Skorowidz alfabetyczny.

Czy prowadzony po ostatnie czynności?

III. Księga depozytów: (art. 121. ust. not.).

a) Czy przyjęcie depozytu usprawiedliwione czynnością?

b) Czy spisany protokół przyjęcia? (art. 107 do 109 ust. not.).

c) Czy przestrzegany przepis art. 110. ust. not.?

IV. Księga protestów:

a) Czy zawiera potwierdzenia odbioru protestowanych weksli?

b) Czy odprowadzono podatek od protestów na rzecz Związków Komunalnych i przechowano odnośne pokwitowania?

c) Czy należytości za czynności prawidłowo pobierane?

d) Czy opłaty stemplowe od protestów wykazane (w ogólnym wykazie wpływów na rzecz Min. Skarbu)?

V. Księga dochodów i rozchodów:

Czy wciągnięto dochody w porządku chronologicznym?

VI. Stan gotówki zainkasowanej na rzecz Skarbu Państwa i Związków Komunalnych.

B) AKTY NOTARJALNE I PROTOKÓŁY

a) Czy pod względem układu są jasno zredagowane i zrozumiałe? (art. 83 ust. not.).

b) Czy zawierają wymagane ustawami zezwolenia na przeniesienie własności lub dokonanie wpisów w rejestrach?

c) Czy przestrzegano przepisy art. 70, 71, 72, 75, 78, 84, 85, 86. i czy zachowano formę dla aktów przepisaną?

d) Czy pełnomocnictwa przyjmowane odpowiadają wymogom ustawy (art. 82)?

e) Czy w wypadkach wątpliwych co do wymiaru opłat stemplowych i w wypadkach, gdy wymiaru nie dokonano, doręczono odpisy aktów Urzędowi Skarbowemu w przepisanym terminie?

f) Czy obliczenie pobranych opłat odpowiada przepisom ustawy stemplowej, czy podano podstawę wymiaru, stopę wymiarową i odnośny przepis ustawy stemplowej?

g) Czy likwidacja należytości notarjusza zgodna z taksą notarjalną?

h) Czy spisano protokół z art. 100. ust. not., w jakiej formie?

i) Czy spisano protokół z art. 101. ust. not., w jakiej formie?

j) Czy używano do celów doręczeń upoważnionych pomocników? (art. 102. ust. not.).

k) Czy spisano protokóły walnych zgromadzeń i w jakiej formie? (art. 103 i 105 ust. not.)?

l) Jak przechowane są akta (art. 111—114. ust. not.)?

ł) Czy akta z lat poprzednich w zeszytach?

m) Czy prowadzona jest ewidencja kontraktów podanych celem uzyskania wpisów i jakie w tym względzie zaległości?

C) PROTESTY (art. 106 .ust. not.).

a) Kto dokonuje protestów? Czy osoba upoważniona?

b) Czy odpisy protestów przechowane (art. 93. ust. weks.)?

c) Czy treść protestów odpowiada ustawie?

d) Czy należytości likwidowane odpowiadają taksie?

D) KOMISARJAT SĄDOWY

a) Czy prowadzony dziennik komisarski?

b) Ile spraw przydzielono w ostatnim roku?

c) Ile załatwiono i przedłożono? (obliczenie procentowe).

d) Stan zaległości z lat poprzednich z obliczeniem procentowem?

e) Czy zaległości usprawiedliwione?

E) UWAGI OGÓLNE

a) Czy notarjusz oddaje się stałym zajęciom ubocznym i czy ma zezwolenie (art. 16. ust. not.)?

b) Czy piastuje notarjusz godności społeczne i jakie?

c) Czy bierze udział w samorządzie lub innych instytucjach publicznych?

d) Czy godziny urzędowania uwidocznione są w lokalu kancelaryjnym?

e) Czy lokal kancelaryjny jest bezpieczny i pod czyim pozostaje dozorem?

f) Jakie jest zabezpieczenie depozytów i przechowanie, czy są ubezpieczone od kradzieży i włamania?

g) Czy depozyty pieniężne przechowywane są w bezpiecznej kasie, czy lokowane w instytucji finansowej i w jakiej?

h) Skontrum depozytów: czy stan gotówki odpowiada księgom, czy efekta zdeponowane w komplecie?

F) PERSONEL POMOCNICZY

a) Asesor:... b) Aplikant:... c) Inne siły pomocnicze:...

Zwracamy ponownie uwagę, że wszelkie wpłaty na rzecz „Przeglądu Notarjalnego" należy dokonywać wyłącznie

na konto P.K.O. Nr. 19.969

Ś. P. HENRYK KONIC

WSPOMNIENIE POZGONNE

Wszedł już w tajemnicę wieczystą, odbiegł w nieskończoną dal, dokąd świadomość nasza nie sięga. Dla nas, ziemnych, pozostał jego duch, myśl, i dziś jeszcze żywa, w słowa pism jego licznych zaklęta, i jego życiowy trud, który był tak wielki i tak niezwykły, że podziw budził niewolny, stwierdzając, jak niepomierny może być ludzki wysiłek, jak znakomity i mnogi wynik dać może, ile jest siły i energji w człowieku.

Był to prawdziwy entuzjasta pracy.

Dzielnego umysłu i wielkich zdolności, wcześnie kończy studja uniwersyteckie, pracuje dalej, a posiadłszy całokształt wiedzy prawniczej, staje do czynu. Zdobywa wkrótce swobodę sądu, szeroki pogląd na życie, uskrzydla myśl, pogłębia swoje poznanie, chwyta wir życia i wszystkie jego przejawy.

Działalność zmarłego obejmuje całą nieomal pracę społeczną.

Reprezentuje on krai nasz w Dumie rosyjskiej za czasów caratu, zmagając się o prawa do życia. Za czasów okupacji niemieckiej walczy o polskość adwokatury, zostaje internowany. Z chwilą, kiedy powraca z niewoli, Polska już wolna, więc biegnie wszędzie, gdzie twardy potrzebny jest czyn: wchodzi w skład Komisji Kodyfikacyjnej, przyjmując gorliwy udział w tej uciążliwej i zawiłej pracy, słychać jego słowo wymowne z katedry uniwersyteckiej stolicy, pisze coraz to nowe księgi praw, jest redaktorem czasopisma prawniczego, staje na czele Rady Adwokackiej, towarzystw naukowych, przeróżnych instytucyj społecznych, jest wszędzie, gdzie podać trzeba pobudkę do pracy i wyzwolić czyn.

A codzienna działalność adwokacka, wyczerpująca wielce, pełna męki, mozołu, a jego obrony świetne, nieraz niezrównane, a liczne porady, których tak wielu żąda od niego, bo są niezawodne, a jego sądy polubowne, honorowe....

Mówca z Bożej łaski, zawsze przedziwny i porywający, jakże umiał oddziaływać i pociągać, przekonywać i pokonywać. Jakąż miał siłę!

Przodował zawsze i wszędzie.

Rozważny i oględny publicysta, panował nad słowem. Nie szukał poklasku, szukał pożytku. Miał zdanie własne, cenił słowo cudze. Badał wszechstronnie myśl innych, jakże bacznie roztrząsał.

I tam iść umiał, gdzie burze szalały. Czuł życia tętno.

Nie znał znużenia.

Dawał swą wielką znajomość prawa i swoją prawną opiekę, dawał cały wysiłek intelektu, „siał ziarno na sytny chleb ducha". A lotów górnych nie zniżał nigdy.

Zdawało się był on nieludzko mocny, z greckich marmurów ukuty, zdało się, posiadał odporność niezwykłą, wytrzymałość wielką.. A jednak nosił on w sobie zmęczone ludzkie serce, które w chwili zadumy i gawędy poufnej zraszało oczy jego łzą, budząc zdumienie. Gdy porywały go tęsknoty, szukał z poetą „ciszy ducha, panującego ziemi zwysoka"...

Żył niezawiśle, był nieraz szorstki, wyniosły, nawet dumny, bo czuł w sobie godność człowieka i potęg moce; złej myśli jednak nie miał on nigdy, uraz nie chował i tylko zczasem uśmiech w życiu zatracił. Nie zgubił jednak do zgonu płomiennych porywów, zapału do pracy, „twarz spiekłą ochładzał znojem".

. . . .

„Światło Twoje, Panie, było w nim". Śmierć da mu nowe istnienie, nieśmiertelne, na które się złożą jego niezwykła praca na dziw i społeczne jego zasługi.

Marjan Kurman.

Wyszedł z druku i jest do nabycia w Administracji

WYKAZ NOTARJUSZÓW

w RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

na dzień 1 kwietnia 1934 r.

z uwzględnieniem zmian zaszłych do dnia 1 maja 1934 roku.

Str. 32.

Cena (z przesyłką pocztową) — **1 zł.**

Nakładem czasopisma

»PRZEGLĄD NOTARJALNY«

WARSZAWA — 1934

Egzemplarze wysyła Administracja na zamówienie w postaci wpłacenia należności na konto P. K. O. Nr. **19.969** („Przegląd Notarjalny", czasopismo, Warszawa).

W SZEREGACH ADWOKATURY

ZJAZD ADWOKATÓW POLSKICH W KRAKOWIE

Związek Adwokatów Polskich zwołuje na okres od 29 czerwca do 1 lipca r. b. V. Ogólny Zjazd Adwokatów Polskich w Krakowie, poświęcony głównie sprawie zwlczania obecnego ciężkiego kryzysu, jaki palestra przeżywa wraz z całym krajem.

Charakter Zjazdu znamionuje odezwa, wydana przez Zarząd Główny Związku Adwokatów Polskich w Krakowie, w której m. in. czytamy:

Adwokatura nasza przeżywa obecnie ciężkie chwile. Jest to niezaprzeczenie wynikiem niesłychanie trudnych stosunków ekonomicznych, panujących w całym świecie i ogólnego rozstroju oraz gwałtownego przewartościowania pojęć, które dotychczas uważano za pewniki, — ale nie ulega też wątpliwości, że przyczyny szukać należy także gdzieindziej. Tkwią one także w ustawodawstwie naszem z ostatnich czasów, w niekorzystnem dla Adwokatury wykonywaniu tych ustaw oraz w tem, że wielką część winy w tak silnem oddziaływaniu tych stosunków na losy Adwokatury ponosimy my sami.

Nie potrafiliśmy dotychczas przeciwstawić tym stosunkom jednolitej i zwartej, celów swoich świadomej organizacji, a cele Związku, polegające przedewszystkiem na energicznej i świadomej, a interesem naszego Państwa kierowanej spółpracy, nie weszły jeszcze dostatecznie w ciało i krew wszystkich Adwokatów-Polaków w Polsce.

Podporządkowanie indywidualnego wysiłku ogólnym celom naszej Państwowości, przedewszystkiem zaś wytworzenie jednego typu Adwokata-Polaka, świadomego nietylko zaszczytu połączonego z jego urzędem w Wolnej Polsce, lecz zarazem świadomego obowiązków, jakie urząd ten wkłada w najszerszym zakresie całego życia społecznego i obywatelskiego, daleki jest jeszcze od realizacji.

Adwokatura nasza jest bezwzględnie w swojej egzystencji gospodarczej zagrożona, a w swojem stanowisku społecznem zachwiana.

Stan ten wzywa nas wszystkich do spólnej akcji ratunkowej.

Referaty na Zjeździe wygłoszą pp. dr. *Kręglewski*, dziekan Rady Adwokackiej w Poznaniu, *Blumenfeld* i *Langchamps* ze Lwowa, *Nagórski*, *Szumański*, *Urbanowicz i Podkomorski* z Warszawy.

Obrady Zjazdu śledzić będziemy z najżywszem zainteresowaniem, łącząc się w dążeniu do podźwignięcia stanu adwokackiego na właściwy poziom, a to nietylko w poczuciu koleżeństwa, jakie łączy notarjat z adwokaturą, ale i w zrozumieniu, że normalizacja stosunków w zawodzie adwokackim jest jednym z istotnych czynników równowagi życia prawnego w Państwie i jego zwartości wewnętrznej.

POSTULATY W SPRAWACH DOTYCZĄCYCH NOTARJATU

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich (Zakopane, 24 — 25 luty r. b.) zapadły m. in. następujące uchwały (cyt. według Nr. 3 — 4 Czasopisma Adwokatów Polskich, bowiem usiłowania nasze wcześniejszego otrzymania tekstu powziętych uchwał nie dały wyniku):

Na wniosek adw. dr. *Blumenfelda* ze Lwowa:

W sprawie nowego prawa o notarjacie podtrzymuje Zarząd Główny Z. A. P. swoje zawodowe postulaty, uchwalone na XXII. posiedzeniu dnia 22 października 1933 r., a przedewszystkiem żądanie udostępnienia przejścia z adwokatury do notarjatu, które w ustawie jest uniemożliwione.

Nadto Zarząd Główny Z. A. P. uważa za konieczne wydanie nowej taksy notarjuszów, rozróżniającej wysokość wynagrodzenia za sporządzenie aktów i dokumentów od samego nadania gotowym już aktom znamienia wiary publicznej.

Na wniosek adw. dr. *Kręglewskiego*, dziekana Rady Adwokackiej w Poznaniu:

Należy dążyć do zmiany ustawy notarjalnej w tym kierunku, że adwokat wpisany co najmniej od lat 5 na liście adwokatów, uzyskuje kwalifikacje na zastępcę notarjusza, a adwokat wpisany co najmniej od lat 10 na liście adwokatów, uzyskuje kwalifikacje na stanowisko notarjusza.

Zastrzegając sobie obszerniejsze omówienie powyższych uchwał, w szczególności pierwszej z nich, która domaga się wyjaśnienia i ustalenia jej istotnej treści, nie możemy nie zaznaczyć już na tem miejscu, że myśl wysunięta przez p. dr. Kręglewskiego spotkać się winna z najżyczliwszem przyjęciem.

Ze względu na pokrewieństwo tematu z pierwszą z cytowanych uchwał Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich godzi się zaznaczyć, że lwowska Nowa Palestra w Nr. 4 donosi, że Naczelna Rada Adwokacka wyłoniła Komisję z 3 członków, której powierzyła interwencję u władz naczelnych w sprawach, związanych z poprawą bytu adwokatury. Czasopismo lwowskie dodaje, że... „wspomniana komisja poczyniła też kroki w dziedzinie zreformowania taryfy notarjalnej w duchu postulatów palestry“.

Brzmienie tego dodatku jest nieco zastanawiające. Nie wchodząc na tem miejscu w meritum zagadnienia, uważamy za stosowne zaznaczyć, że wystąpienia do władz państwowych organów lub zrzeszeń adwokatury w zakresie przepisów, dotyczących bezpośrednio notarjatu, powinny być chyba poprzedzone przynajmniej próbą uzgodnienia stanowisk w porozumieniu z organami korporacyjnemi notarjatu. Chociażby tylko w imię koleżeństwa...

NOTARJUSZE W ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich w Zakopanem jednomyślną uchwałą przyznano godność członków nadzwyczajnych Związku następującym b. adwokatom, a obecnie notarjuszom:

Dr. *Witoldowi Jeszkemu*, notarjuszowi i Prezesowi Rady Notarjalnej w Poznaniu; dr. *Stefanowi Piechockiemu*, notarjuszowi i Członkowi Rady Notarjalnej w Poznaniu; *Stanisławowi Tempskiemu*, notarjuszowi w Bydgoszczy, Członkowi Rady Notarjalnej w Poznaniu; *Stanisławowi Kobylińskiemu*, notarjuszowi w Katowicach.

Wypada gorąco powitać ten piękny gest Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich, jako jeszcze jeden przyczynek do koleżeńskich stosunków dwu pokrewnych zawodów prawniczych, które muszą zrozumieć, że tylko w czynnem koleżeństwie i we wzajemnem zaufaniu mogą budować trwale — dla siebie i dla Państwa.

PRZEZ OŚWIATĘ — DO POTĘGI PAŃSTWA!

KOŁO NOTARJATU I HIPOTEKI T. P. B. S. W WARSZAWIE

Dla czterystu kilkudziesięciu tysięcy dzieci w wieku szkolnym brakuje obecnie w Polsce 34.000 izb szkolnych przy wymaganiach programu normalnego, a 15.000 izb przy minimalnym programie. Uwzględniając przyrost dzieci, obliczono, że za 5 lat przy obecnej dotacji ze strony Skarbu brak ten wyrazi się cyfrą 140.000 izb przy programie normalnym i 94.000 izb przy programie minimalnym.

Skarb i samorządy nie mogą sprostać potrzebom budownictwa szkolnego. W zrozumieniu tego stanu rzeczy w połowie roku ubiegłego powstało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych zarejestrowane w Komisarjacie Rządu m. st. Warszawy w dniu 1 czerwca 1933 roku pod Nr. 87.

Wedle statutu Towarzystwa (§ 3) celem jego jest „działalność w zakresie budownictwa publicznych szkół powszechnych i zaopatrywania ich w niezbędne urządzenia i pomoce naukowe". Jednostką organizacyjną jest koło, składające się z conajmniej 10 osób. Bezpośrednią instancją nadrzędną jest Komitet Obwodowy, opierający się o właściwy Inspektorat Szkolny.

Główne zadanie Koła stanowią propaganda celu Towarzystwa, jednanie członków i staranie o uzyskanie funduszów.

Członkowie zwyczajni Koła płacą 50 gr. wpisowego i 4 złote składki rocznej, która może być uiszczana ratami.

Towarzystwo realizuje swój cel w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Na terenie Warszawy i okolicy powstało właśnie Koło Notarjatu i Hipoteki T. P. B. S., do którego przystąpiły już 323 osoby. Akcja werbowania nowych członków trwa w dalszym ciągu i rozwija się bardzo pomyślnie.

Obowiązków tymczasowego skarbnika podjął się p. Rejent *Wł. Tarnowski.*

Upraszа się kancelarje notarjalne i hipoteczne o wymienienie przy podpisie ich inkasenta dla ułatwienia zbiórki. Inkasenci poszczególnych kancelarji wnoszą zebrane składki w miarę wpływu przy odpowiedniej kontrolce tymczasowemu skarbnikowi, który kwituje tamże z odbioru.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu Koła członkowie otrzymają legitymacje i na dokonane wpłaty odpowiednią ilość znaczków składkowych (po 50 gr.).

*

DNIA 23 CZERWCA R. B. O GODZ. 3 PPOŁ. ODBĘDZIE SIĘ W LOKALU HIPOTEKI MIEJSKIEJ W WARSZAWIE ZEBRANIE ORGANIZACYJNE POWSTAŁEGO PRZY NOTARJACIE I HIPOTECE W WARSZAWIE KOŁA TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH DLA WYBORU ZARZĄDU I KOMISJI REWIZYJNEJ.

FUNDACJA IMIENIA FRANCISZKA NOWODWORSKIEGO

Komitet Fundacji imienia Franciszka Nowodworskiego nadesłał nam sprawozdanie ze swej działalności, które ogłaszamy w istotnym skrócie:

Zawiązany z inicjatywy Sędziów i Prokuratorów Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej, skupiający przedstawicieli władz państwowych, sfer prawniczych i różnych organizacyj społecznych „Komitet uczczenia pamięci ś. p. Franciszka Nowodworskiego", Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, zmarłego w dniu 3-go sierpnia 1924 r., na posiedzeniu w dniu 7 października 1924 r. postanowił — celem trwałego uczczenia pamięci i działalności Franciszka Nowodworskiego, Wielkiego Obywatela, Prawnika i Sędziego, utworzyć Fundację Jego imienia.

Opracowany przez Wydział Wykonawczy „Komitetu imienia Franciszka Nowodworskiego" projekt statutu Fundacji został zatwierdzony na posiedzeniu plenarnem Komitetu w dniu 27 kwietnia 1929 r.

Akt Fundacji podpisany został w dniu 14 maja 1929 r. przed Wacławem Dominikiem Paszkowskim, notarjuszem w Warszawie; zawarty w tym akcie statut Fundacji został zatwierdzony postanowieniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 2 lipca 1929 r.

Jako zadanie Fundacji, statut przewiduje popieranie twórczości naukowej w dziedzinie nauk prawnych i społecznych, oraz troskę o czystość i rozwój języka ojczystego w tej dziedzinie, a przedewszystkiem opracowanie i wydanie polskiego słownika prawniczego i uzupełnianie następnie tego wydawnictwa w miarę potrzeby.

Z uwagi na rozporządzalne środki pieniężne Komitet postanowił działalność Fundacji w pierwszym okresie jej istnienia ograniczyć do prac nad wydaniem polskiego słownika prawniczego, ustalając że wydawnictwo ma mieć charakter właśnie słownika językowego, nie zaś encyklopedji. Komitet postanowił wydać broszurę, zawierającą wyjaśnienie powstania Fundacji oraz tekst jej statutu; praca ta jest już w druku i ukaże się w czasie najbliższym.

Pochodzący ze składek pierwotny kapitał Fundacji wynosił na 31.III.1933 r. sumę 53.433 zł. 40 gr.

W wyniku dokonanych, w myśl § 15 statutu, losowań ustępujących członków i uzupełniających wyborów na miejsce wylosowanych oraz na miejsce zmarłego ś. p. Zdzisława Dębickiego, obecny skład Komitetu Fundacji jest następujący:

Prezes: p. Władysław Seyda, Wiceprezes: ks. Biskup Antoni Szlagowski, Skarbnik: Stanisław Kijeński, Sekretarz: Marjan Sokalski, Członkowie: pp. Ignacy Baliński, Kazimierz Budny, Bogdan Korsak, Ryszard Leżański, Aleksander Mogilnicki, Leon Nowodworski, Bolesław Pohorecki, Zygmunt Wasilewski.

Do Komisji Rewizyjnej, powołanej przez Komitet w myśl § 26 statutu, należą: pp. Stanisław Janczewski, Wacław Sierpiński, Józef Stemler.

Opłaty stemplowe

Z WYJAŚNIEŃ URZĘDOWYCH

OPŁATA OD KAUCJI HIPOTECZNEJ

W Nr. 12 Dziennika Urzęd. Min.Sk. ogłoszona została następująca wykładnia urzędowa do u. o. s. (poz. 405 — L. D. V. 11982/5/34):

W przypadku konkretnym zostało sporządzone pismo, podpisane przez osobę A, uwierzytelnione notarjalnie (w 1930 r. na obszarze b. dzielnicy austrjackiej), w którem osoba ta oświadczyła, iż osoba B otwarła osobie A kredyt w wysokości 1.056.000 zł., którego urzeczywistnienie nastąpi „drogą udzielania pożyczek, kredytów wekslowych i w inny sposób". Zarazem osoba A ustanowiła na swej nieruchomości na rzecz osoby B „hipotekę kaucyjną w wysokości 1.056.000 zł. na zabezpieczenie wszystkich wierzytelności osoby B, wynikających z kredytów wyżej określonych bądź już udzielonych, bądź tych, które w przyszłości udzielone zostaną". Strona podała urzędowi skarbowemu, że w dniu sporządzenia pisma, o którem mowa, już istniejące wierzytelności osoby B wobec osoby A, powstałe w ramach stosunku kredytowego, którego istnienie stwierdza owo pismo, wynosiły — 526.331 zł.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 10-go stycznia 1934 r. L. Rej. 3652/31, oddalił jako nieuzasadnioną skargę na orzeczenie, którem został utrzymany wymiar opłaty stemplowej, polegający na zastosowaniu do kwoty 526.331 zł. stawki 0.5%, przewidzianej w art. 84 u. o. s. oraz na zastosowaniu stawki o 0.1%, przewidzianej w art. 82 u. o. s., do reszty sumy „hipoteki kaucyjnej", t. j. do kwoty 529.669 złotych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny ustalił: 1) że pismo, o którem mowa, jakkolwiek podpisane tylko przez osobę A, należy uważać za przewidziane w art. 82 i 84 pismo, stwierdzające umowę o ustanowienie hipoteki: wynika to z okoliczności, że pismo zostało uwierzytelnione notarjalnie oraz z ustępu drugiego art. 1 u. o. s., 2) że przez kaucję w rozumieniu art. 82 należy rozumieć zastaw lub hipotekę dla wierzytelności, które dopiero w przyszłości powstać mogą, lecz nie muszą, i których wysokość jest niewiadoma.

POKWITOWANIA Z ODBIORU WEKSLI

W Nr. 8, str. 20, ogłosiliśmy wyrok N. T. A., ustalający tezę, że weksel nie jest papierem wartościowym w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy o opłatach stemplowych.

Z wyrokiem tym Ministerstwo Skarbu się nie zgadza, czemu daje wyraz nadesłany nam okólnik (L. D. V. 7813/5/34):

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 24 stycznia 1934 r. L. Rej. 6479/31 ustalił tezę, według której „weksle nie należą do papierów wartościowych, o jakich mówi art. 136 (ustęp pierwszy) u. o. s.". Z motywacji wyroku wynika, że zdaniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego weksel jest papierem wartościowym w rozumieniu prawa prywatnego, a nie jest papierem wartościowym w rozumieniu u. o. s.

Ministerstwo Skarbu nie podziela powyższego zapatrywania Najwyższego Trybunału Administracyjnego i zamierza w najbliższej sprawie analogicznej w odpowiedzi na skargę swoje stanowisko umotywować. Motywy, na których opiera się Ministerstwo Skarbu, są podane w glosie, ogłoszonej w wydawnictwie Orzecznictwo Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych i administracyjnych (Nr. 3 za marzec 1934 r., str. 185) — *(glossę tę zacytowaliśmy pod wyrokiem N. T. A. — Red.).* Ministerstwo Skarbu poleca więc podwładnym organom urzędowym, aby stosując postanowienia u. o. s., dotyczące papierów wartościowych, uważały za papiery wartościowe również weksle.

W nawiązaniu do wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, dotyczącego opłaty stemplowej od wekslu zagranicznego (wyrok ten podaliśmy w ostatnim Nr. 9, str. 22), w Nr. 13 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 170 ogłoszona została odpowiednia wykładnia urzędowa Nr. 406.

W tymże Nr. 13 Dziennika Urzędowego ogłoszona została wykładnia Nr. 407 do art. 5 u. o. s., zawierająca zasady ustalania, czy wierzytelność, której przelew dokonano zagranicą, znajduje się w Polsce czy zagranicą.

STAŁA DELEGACJA ZRZESZEŃ I INSTYTUCJI PRAWNICZYCH

W dniu 13 maja 1934 odbył się w gmachu Sądu Najwyższego Zjazd Delegatów, zwoływany co trzy lata w sprawach sprawozdawczych i wyborczych Stałej Delegacji.

Zjazd wysłuchał zwykłym trybem sprawozdań: Sekretarza Generalnego Stałej Delegacji, zarazem prezesa Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej, zastępcy Skarbnika Delegacji i wniosków o absolutorjum przedstawiciela Komisji Rewizyjnej oraz dokonał wyboru Rady Głównej i Komisji Rewizyjnej Stałej Delegacji na trzechlecie 1934—37. Równocześnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie prezydjum Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej oraz skład osobowy tejże w r. 1934-35.

Szczegóły, dotyczące rzeczonych sprawozdań, zawrą wzorem publikacji z r. 1931 odnośne druki specjalne Stałej Delegacji i Komisji Współpracy, których prezydja ukształtowały się w stosunku do trzechlecia ubiegłego bez zmiany.

REALNE WYNIKI I. ZJAZDU PRAWNIKÓW PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH

Generalny Sekretarjat I Zjazdu Prawników Państw Słowiańskich, który odbył się w Bratislawie w roku 1933, nadesłał nam obszerny komunikat, z którego czerpiemy następujące dane, odtwarzające realne wyniki Zjazdu:

Na Zjeździe utworzono następujące organizacje:

I. 1) Prezydjum honorowe przyszłych zjazdów prawników państw słowiańskich. 2) Sekretarjat Generalny prawników państw słowiańskich z siedzibą w Bratislawie. Sekretarzem Generalnym został mianowany Dr. C. Barinka. 3) Komitet techniczny dla opracowania regulaminu Związku Prawników Państw Słowiańskich.

II. Związki specjalne, a mianowicie: profesorów uniwersytetu, sędziów cywilnych, sędziów wojskowych, prawników w służbie publicznej, administracyjnej, skarbowej, kolejowej, adwokatów, notarjuszy i młodzieży prawniczej.

III. Utworzono trzy komisje naukowe

IV. Wystąpiono z inicjatywą założenia Związku prawników państw słowiańskich i wydawania jego organu: „Gazety prawników państw słowiańskich"

V. Do państw słowiańskich zwrócono się z szeregiem postulatów w zakresie unifikacji obowiązującego prawa.

Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz

ORDYNACJA PODATKOWA

W Nr. 39 Dziennika Ustaw pod poz. 346 ogłoszono ustawę z dnia 15 marca r. b., zawierającą nową Ordynację Podatkową, która wchodzi w życie na obszarze całego Państwa z dniem 1 października r. b.

Postanowienia Ordynacji Podatkowej omówił syntetycznie w ostatnim numerze naszego pisma (str. 12) p. Władysław Runcewicz, jeden z współtwórców nowej ustawy z ramienia Ministerstwa Skarbu. Z kolei niebawem przedstawimy nową ordynację w oświetleniu krytycznem.

Na tem miejscu dla porządku przedstawiamy ogólny układ Ordynacji Podatkowej, który wygląda następująco:

Ustawa zawiera 212 artykułów, ujętych w pięć części, a mianowicie: I — przepisy ogólne, II — postępowanie przy wymiarze podatków, III — przepisy porządkowe, IV — przepisy karne, V — przepisy przejściowe i końcowe.

Najistotniejsza część II ustawy podzielona jest na następujące działy:

I — postępowanie przygotowawcze, II — postępowanie wymiarowe, III — postępowanie odwoławcze, IV — postępowanie szczególne, V — odpowiedzialność za podatek.

W szczególności w zakresie postępowania przygotowawczego nowa Ordynacja Podatkowa w art. 60 nakłada m. in. na notarjuszów *obowiązek bezpłatnego udzielania na pisemne żądanie władz skarbowych wszelkich posiadanych danych i informacyj, potrzebnych do wymiaru podatków.* W razie rzeczywistej trudności w dostarczaniu tych danych i informacyj, powinni m. in. notarjusze zezwalać organom władz skarbowych na *przeglądanie wszelkiego rodzaju aktów, ksiąg, dokumentów i innych zapisków,* jak również do sporządzania z nich odpowiednich odpisów i wyciągów, potrzebnych do wymiaru podatków.

NOWELA DO USTAWY O SPÓŁDZIELNIACH

W Nr. 38 Dziennika Ustaw pod poz. 342 ogłoszona została obszerna nowela do ustawy o spółdzielniach.

Z postanowień noweli zwraca uwagę, ze stanowiska naszych pośrednich zainteresowań, p. 2 art. 1, dodający do art. 6 ustawy zasadniczej przepis, stanowiący, że w statutach spółdzielni mieszkaniowych powinien być przewidziany fundusz budowlany oraz powinny być uregulowane prawa członków do mieszkań i oznaczane zasady ich użytkowania, jako też zasady wpłaty i zwrotu wkładów budowlanych.

Ponadto p. 1 art. 1 noweli, uzupełniając art. 5 ustawy o spółdzielniach, stanowi, że przy zgłoszeniu spółdzielni do rejestru należy dodatkowo załączyć oświadczenie Rady Spółdzielczej lub Związku Rewizyjnego, stwierdzające, że celowość założenia spółdzielni oraz jej zamierzenia gospodarcze ujawnione w statucie, nie nasuwają zastrzeżeń.

UBEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Ogłoszono ustawę (Dz. Ust. Nr. 39, poz. 347), szeroko, bo w 63 punktach, nowelizującą przepisy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Zapowiedziany tekst jednolity pozwoli ustalić nowy stan prawny, który zresztą nie odbiega w istocie swej od obowiązującego dotychczas.

W nawiasach pragniemy dla porządku zwrócić uwagę, że p. 7 art. 1 rzeczonej noweli utrzymuje dotychczasową redakcję art. 6 p. 2 ustawy zasadniczej, stanowiącego, kto na własne żądanie może się zwolnić od obowiązku ubezpieczenia, jeśli chodzi o „kandydatów notarjalnych". Termin ten w obecnym stanie prawnym nie istnieje, to też gwoli poprawności prawniczej powinni byli być wymienieni „asesorzy i aplikanci notarjalni", a nie „kandydaci notarjalni". Jest to niezawodnie tylko przeoczenie, i to w gruncie rzeczy drobne przeoczenie, ale nie jest to w każdym razie w porządku. W praktyce też mogą wyłonić się z tego kwestje.

WYSZŁA Z DRUKU KSIĄŻKA:

MARJAN KURMAN

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA POLSKIEGO

WCHODZĄCEGO W ZAKRES CZYNNOŚCI NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH ZA **1930** R. (DRUGIE PÓŁROCZE) **1931**, **1932** i **1933** ROK ORAZ PRZEGLĄD ZA TENŻE CZAS ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C.

PRACA STANOWI DALSZY CIĄG PRACY TEGOŻ AUTORA:

„NOTARJAT, HIPOTEKA, AKTY"

WYDANEJ W ROKU 1930

Skład główny u Autora: — Warszawa, Kapucyńska 6. *Na żądanie książka wysyłana będzie przez pocztę.*

Stron 207. Konto P. K. O. Nr. 4585. Cena — zł. 8.

PRZEJĘCIE PERSONELU KANCELARJI NOTARJALNEJ

UZASADNIENIE WYROKU SĄDU PRACY W WARSZAWIE

W Nr. 7, str. 22, podaliśmy przebieg rozprawy w Sądzie Pracy w Warszawie w sprawie, wytoczonej przez b. pracownicę kancelarji notarjalnej, którą objął nowo-mianowany notarjusz. Obecnie podajemy uzasadnienie wyroku w tej sprawie (Nr. C. 1248/34):

Powódka wniosła o zasądzenie trzymiesięcznego odszkodowania i wynagrodzenia za urlop za rok 1934 w sumie 700 zł. z powodu zwolnienia jej z pracy jako biuralistki w kancelarji notarjalnej z dniem 30 grudnia 1933 r. bez uprzedniego wypowiedzenia.

Pełnomocnik pozwanego nie przyznał powództwa, gdyż powódka nie pracowała u pozwanego, lecz u zwolnionego notarjusza K. i wniósł o oddalenie powództwa z zasądzeniem kosztów, ewentualnie o odroczenie sprawy i zbadanie świadków.

Niespornem jest, że powódka była pracownicą w kancelarji notarjusza K. do dnia 30 grudnia 1933 r.

Pełnomocnik powódki opiera żądania powódki na tem, że pozwany mianowany notarjuszem na miejsce notarjusza K. przejął od tegoż kancelarję jego, akta i repertorja i dlatego powołując się na art. 35 Rozp. o umowie o pracę prac. umysł. twierdzi, że stosunek pracy trwał nadal bez zmiany.

Sąd uznał, że art. 35 o um. o pracę prac. umysł. nie może mieć zastosowania w danym wypadku, gdyż *kancelarja notarjusza nie jest przedsiębiorstwem, notarjusz jest funkcjonarjuszem publicznym, pełni swe funkcje na mocy aktu prawno-publicznego, jakim jest nominacja przez Ministra Sprawiedliwości, a nie na mocy aktu prawno-prywatnego,* na podstawie którego przechodzi majątek lub przedsiębiorstwo w posiadanie innej osoby.

Zezwolenie pozwanemu na przechowanie w swej kancelarji akt, przejętych od b. Notarjusza K., było również aktem prawno-publicznym, zależnym w myśl art. 115 prawa o notarjacie wyłącznie od uznania Prezesa Sądu, zatem każdej chwili odwołalnem.

Korzyści i dochody, jakie notarjusz czerpie z wykonywanych funkcji, zależne są oczywiście od miejscowości, od siedziby kancelarji w gmachu hipoteki, czy poza nim, od przyzwyczajenia klijenteli, a także od przechowania akt poprzednika, lecz wszystkie te korzystne dla notarjusza okoliczności wynikają z aktu nominacji.

Wobec tego *nawet w razie przejęcia lokalu od b. notarjusza, oraz przyjęcia całego personelu, nie jest to dalszy ciąg tego samego stosunku pracy, lecz zawarte zostają nowe umowy z innym pracodawcą.*

Ponieważ z powódką umowa taka nie została zawartą, roszczenie jej o odszkodowanie podlegało oddaleniu z zasądzeniem kosztów na rzecz pozwanego.

Ruch osobowy

Poczynając od niniejszego numeru Ruch Osobowy podawać będziemy według Izb Notarjalnych, a to w celu ułatwienia wprowadzania zmian do Wykazu Notarjuszów w Rzplitej Polskiej na dzień 1.IV.1934, wydanego nakładem Przeglądu Notarjalnego.

IZBA NOTARJALNA — LWÓW

Krynicki Jan, major korpusu sądowego — mianowany notarjuszem w Glinianach (okr. Sądu Okręgowego w Złoczowie) z dn. 1 lipca 1934 r.

Morawiecki Tadeusz, asesor notarjalny — mianowany notarjuszem w Kałuszu (okr. Sądu Okręgowego w Stanisławowie).

IZBA NOTARJALNA — WILNO

Rożnowski Aleksander, notarjusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Wilnie — mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego.

Bułharowski Stanisław, notarjusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Wilnie — mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego.

Brodowski Bolesław, notarjusz w Lidzie (okr. Sądu Okręgowego w Wilnie) unieważnienie decyzji z dn. 28.III.1934 w przedmiocie mianowania notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Wilnie.

Dnia 1 czerwca r. b. o godz. 8 m. 30 wiecz. w Towarzystwie Prawniczem w Warszawie przy ul. Kredytowej Nr. 3

P. JULJAN ŁADA

wygłosi referat na temat:

JAKI WPŁYW MA ZGAŚNIĘCIE ŹRÓDEŁ DOCHODU NA OBOWIĄZEK PODATKOWY?

Koreferentem będzie

PROF. JERZY MICHALSKI

Wstęp wolny dla wszystkich.

OGŁOSZENIA

Sędzia przyjmie zastępstwo na czerwiec. Zgłoszenia do Redakcji „Przeglądu". (Dzielnica Zachodnia).

Asesor notarjalny poszukuje pracy. Budzynowski, Chyrów.

Długoletni pomocnik notarjusza, mający prawo zastępstwa, z dobrą praktyką notarjalno-hipoteczną, poważnemi referencjami i świadectwami pracy — poszukuje posady. Oferty proszę kierować: Wasilewski, Hipoteka Ziemska, Warszawa, Kapucyńska 6.

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie*— dr. Stefan Benedykt, Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marjan Kurman, Wacław Dominik Paszkowski (Warszawa); dr. Bolesław Trzos, dr. Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów); dr. Witold Prądzyński, dr. Jan Sławski (Poznań); Antoni Xiężopolski (Lublin); dr. Stefan Breyer, Michał Rzepecki (Kraków).

Odpowiedzialny za pismo — *Redaktor:* dr. Wiktor Natanson.

WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr. 15